



DZIENNIK ŁÓDZKI

Wycieczka się udała! Z „Dziennikiem Łódzkim” w 10 najlepszych domach

Niecodzienna kawalkada wyjechała wczoraj w godzinach popołudniowych z Placu Wolności...



ogromne autokary, zapelnione do ostatniego miejsca, z transportami „Z „Dziennikiem Łódzkim” do 10 najlepszych domów”...

była trasa, która wiodła od Pl. Wolności, przez Franciszkańską, do Osiedla im. Władysława Bytomskiego...

Trzy i pół godziny trwała ta wycieczka, która — sądzą — na długo zapisze się w pamięci.

Każdy autokar miał swego przewodnika, któremu nie szczędzono oklasków; nie tylko za wyczerpujące informacje o szczegółach wytypowanych do...

Z przyjemnością podkreślamy, że uczestnicy wycieczki skrzętnie notowali wszelkie dane o domach, uczestniczących w konkursie...

Bezpośrednia łączność między Kremlem a Białym Domem już od 1 września bieżącego roku

Jak donosi agencja TASS, minister łączności ZSRR N. Pstrzewski ogłosił, że od 1 września br. zacznie funkcjonować bezpośrednia linia telegraficzna między Moskwą a Waszyngtonem.

Rządy ZSRR i USA postanowiły zgodnie, że podejmą niezbędne kroki dla zapewnienia należytego działania tej linii. Wszystkie wiadomości...

W Moskwie zostaną zainstalowane aparaty do odbioru wiadomości z Waszyngtonu w języku angielskim, a w Waszyngtonie — z Moskwy w języku rosyjskim.

W razie uszkodzenia łączności kablowej, przekazywanie wiadomości między rządami ZSRR a USA będzie się odbywało drogą radiotelegraficzną przez Tanger. Łączność ta będzie utrzymywana również przez całą dobę i będzie wykorzystywana ponadto do nadawania depesz służbowych.

Specjaliści radzieccy przygotowali już dwa dalekopisy typu „T-51”, które będą wkrótce wysłane do Waszyngtonu. W najbliższym czasie do Waszyngtonu zostaną wysłane dwa inne dalekopisy tego typu.

Zjednoczonych 4 dalekopisy podobnego rodzaju.

Węgierska delegacja partyjno-rządowa z wizytą w Moskwie

(A) Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR przybyła 10 lipca do Moskwy z wizytą przyjaźni węgierska delegacja partyjno-rządowa...

W środę w swym gabinecie na Kremlu członkowie węgierskiej delegacji partyjno-rządowej przyjął premier Chruszczow.

Na cześć Święta Odrodzenia

Zalogi łódzkich zakładów podejmują zobowiązania

Dla uczczenia 22 Lipca, wiele załóg łódzkich zakładów pracy podjęło już oświadczenia. Ich wartość przekracza często setki tysięcy, a nawet miliony złotych.

Tak na przykład Łódzkie Zakłady Odzieżowe im. M. Fornalskiej podjęły zobowiązania wartości 1.409 tys. zł. Na tę równą sumę składają się zobowiązania dotyczące zwiększenia produkcji, podniesienia jakości wyrobów...

Planem na 1 proc. Wartość zobowiązań — 355 tys. zł. Załoga ZPB im. Dubois podjęła zobowiązania na sumę blisko 100 tysięcy zł. Dotyczą one zwiększenia produkcji przedy, podniesienia jakości wyrobów i zwiększenia ilości i gatunku.

(id.)

Przemysł ciężki nawiązuje ścisłą współpracę z wyższymi uczelniami

Jak wykorzystać z pożytkiem dla przemysłu potencjał naukowo-badawczy wyższych uczelni? Jak zacieśnić współpracę przemysłu i placówek naukowych? Odpowiedzi na te pytania była przedmiotem dyskusji na środowej naradzie w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego...

Pierwszą w przemysle tego typu i w takim składzie naradą zwrotną została ta, o której realizacja podjętej swego czasu uchwały Rady Ministrów, opartej na wytycznych XI Plenum KC PZPR.

Na naradzie umiano za konieczne ustalenie wieloletniego programu współdziałania, którego wyrazem byłoby podpisanie...

Bońska recepta na... niewinność

Sąd w Berlinie zachodnim od rzucał wniosek o rewizję wyroku wydanego przez sąd w Hamburgu, na podstawie którego były zastępca dowódcy obozu koncentracyjnego w Hamburgu — Fuhsbüttel, Wilfrid Dunsen-schoen, został uwięziony z zarzutem, iż przez systematyczne groźby doprowadził do śmierci 133 więźniów...

Problemy XIII Plenum KC PZPR Narada aktywu partyjnego w Łodzi

Wczoraj odbyła się w Komitecie Łódzkim PZPR narada aktywu partyjnego, działaczy kulturalnych, oświatowych i młodzieżowych oraz przedstawicieli środowisk twórczych miasta, poświęcona tematyce XIII Plenum KC PZPR.

W czasie spotkania członkowie KC PZPR, I sekretarz KC PZPR Michałina Tatarakówna-Majkowska zapoznała aktywny z przebiegiem obrad Plenum KC oraz omówiła węższe problemy pracy ideologicznej w Łodzi.

Święto narodowe Mongolii

Z okazji święta narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej Wł. Gomułka, A. Zawadzki i J. Cyrankiewicz skierowali do I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowej — Rewolucyjnej, premiera MRL Cedenbala i przewodniczącego Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego Mongolii — Sambu depesze z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla narodu mongolskiego.

Depesza L. Breżniewa do A. Zawadzkiego

Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki otrzymał od przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. Breżniewa depeszę z podziękowaniem za gratulacje przysłane w związku z lotem kosmicznym W. Rykowskiego i W. Tierieszkowej.

Plenum KC Komsomołu zakończyło obrady

W środę zakończyło się w Moskwie Plenum KC Komsomołu. W uchwalonej rezolucji plenum stwierdza m. in., że obowiązkiem komitetów Komsomołu jest rozwijanie nie współzawodnictwa pracy komunistycznej, dążenie do tego, aby coraz więcej młodych dziewcząt i chłopców przechodziło do szkół pracy i życia, znajdowało się w pierwszych szeregach bojowników o komunizm. (PAP).

Od podpisu Globkego — prosta droga szła do komory gazowej

W trzecim dniu procesu Globkego sąd rozpatrzył cały kompleks ustaw norymberskich, pod które to pojęcie podpadają dwie główne ustawy, a mianowicie: „O obywatelstwie Rzeszy” i „O ochronie niemieckiej krwi i niemieckiej czci”.

Stanowiły one niejako ukoronowanie całego ustawodawstwa antysemickiego.

Właśnie w nagrodę za „szczególnie wybitne uczestnictwo” w redagowaniu tych ustaw — jak stwierdza list Ericka, ministra sprawiedliwości rządu hitlerowskiego — ten ostatni wystąpił do ówczesnego zastępcy Hitlera Hessa o awans dla Globkego.

Podobnie jak w drugim dniu procesu, Charles Palan-

U Thant w Rzymie

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, przybył w środę przed południem do Rzymu, powitany na lotnisku przez włoskiego ministra spraw zagranicznych Piccioniego. Wizyta U Thanta w Włoszech potrwa do soboty.

ZSRR zakończyły próby z raketami kosmicznymi

Komunikat Agencji TASS

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat: W czwartek i piątek br. Związek Radziecki dokonał pomysłowych prób z udoskonalonymi rodzajami raket nośnych dla „objektów kosmicznych”, wyrzucanymi w kierunku środkowej części Pacyfiku.

Lot raket i działanie wszystkich urządzeń przebiegało zgodnie z przewidywaniami. W związku z powyższym, agencja TASS została upoważniona do zakomunikowania, że od dnia 11 lipca br. również drugi obszar, ograniczony współpracownikami, które agencja TASS podała w dniu 12 maja br., jest bezpiecznym dla statków i samolotów.

Nowy zbiornik wodny na Czarnej Przemszy gotów do eksploatacji

Jak informuje Centralny Urząd Gospodarki Wodnej, za kilka dni przekazany zostanie do eksploatacji gotowy już i napełniony, jeszcze jeden zbiornik wodny. Został on wybudowany na Czarnej Przemszy w Przeczycach koło Siemierza.

Zbiornik ten ma ogromne znaczenie dla budowanej w pobliżu elektrowni „Lagisza”,

które pierwszy turbozespół ruszy w sierpniu br. Poza tym zbiornik w Przeczycach usprawni zaopatrzenie szeregu zakładów pracy w wodę.

Wreszcie „Przeczycze” — jak każdy prawie zbiornik — pełnić będzie funkcję przeciw powodziow, a dla mieszkańców Śląska będzie terenem wypoczynku i sportów wodnych.

Telefonem z festiwalu filmowego w Moskwie

We wtorek i środę przedstawili swe filmy na pokazach konkursowych w Kremliowski Pałacu Zjazdów: Kuba, India, ZRA, Austria, Japonia i Stany Zjednoczone.



8 lipca br. rozpoczął się w Berlinie przed Sądem Najwyższym NRD proces przeciwko sekretarzowi stanu w rządzie bońskim i prawej ręce kanclerza Adenauera — dr Hansowi Globke byłemu wyższemu urzędnikowi hitlerowskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. Na zdjęciu: ogólny widok sali obrad Sądu Najwyższego NRD.

Księżniczka Małgorzata z wizytą w NRF

W środę przybyła do NRF z dwudniową wizytą księżniczka Małgorzata, siostra królowej angielskiej. (PAP).

Konflikt rasowy w USA nie słabnie

Ku - Klux - Klan zapowiada kampanię przeciwko integracji

Codziennie agencje prasowe przynoszą z różnych miejscowości w południowych stanach USA wiadomości świadczące, że konflikt rasowy nie słabnie. Po kolejnej demonstracji Murzynów trwającej nieustannie. Przy każdej okazji policja dokonuje aresztowań, a władze nakładają grzywny lub skazują demon-

strantów na kary więzienia. Zalecenia dotyczące wprowadzenia integracji w szkołach reallub zwanym są w filmowym tempie lub z bliskich powodów od razzane. Podobnie rzecz się ma z udostępnianiem Murzynom miejsc rozrywkowych, parków, restauracji itp.

Ostatnio zdarza się też, że bandy białych wyrostków atakują demonstrujących Murzynów, jak to miało miejsce w Nowym Jorku. Zdarzają się skrytobójcze morderstwa lub ustawiania zabójstw. Uaktywnia się również coraz bardziej Ku Klux-Klan, który podejmuje kampanię przeciwko integracji rasowej, zapowiada manifestacje i represje gospodarcze w stosunku do Murzynów. (PAP)

Projekt nowej ordynacji wyborczej w Grecji

Jak donosi Bułgarska Agencja Prasowa BTA, 17 lipca rząd Pipinelisa zamierza wnieść pod obrady parlamentu projekt nowej ordynacji wyborczej. O wprowadzenie nowego systemu wyborczego szczególnie zabiega partia byłego premiera Karamanlisa. BREE ma ona nadzieję, iż dzięki nowej ordynacji wyborczej, dojdzie ponownie do władzy. (PAP)

Oświadczenie A. Illia

Kandydat na stanowisko prezydenta Argentyny, Arturo Illia, który wstępując z ramienia partii „Radykalna Ludowa Unia Obywatelska” zdobył największą liczbę głosów w argentyńskich wyborach z 7 bm., oznajmił w wywiadzie dla radia chilijskiego, że w wypadku wybrania go prezydentem republiki przez kolegium elektorów, będzie realizował ogłoszony przed wyborami program partii. Illia zapowiedział anulowanie Argentyną zawartych między Argentyńską a amerykańskimi towarysiwami naftowymi i energetycznymi. Nowy rząd — dodał on — zerwie kontakty z międzynarodowym funduszem walutowym, jeśli ten ostatni będzie hamował emancypację gospodarczą Argentyny.

I wreszcie Illia podkreślił — jak podaje korespondent Agencji Prensa Latina — że pierwszym posunięciem jego rządu byłaby amnestia dla wszystkich więźniów politycznych. (PAP)

Wzrastają wpływy Labour Party

Przeprowadzona przez „Daily Express” ankieta wykazuje dalszy poważny wzrost wpływów Labour Party. Na pytanie, kto wygraby obecnie wybory — 69,5 proc. wymienilo Labour Party, a jedynie 19 proc. — konserwatyistów. (PAP)

Ostatnie Święto Nilu

W drugiej połowie sierpnia Egipt po raz ostatni święcić będzie tradycyjne „Święto Nilu”. W tym okresie rozlane wody Nilu osiagają swój najwyższy poziom. Ale już od przyszłego roku sztucznie jezioro, należące do kompleksu budowy tamy pod Asuanem, ureguluje bieg rzeki. (PAP)

Wspólne manewry amerykańsko-saudyjskie

Oficjalny komunikat nadany przez Radio Mekka informuje, że w czwartek 11 bm. odbędą się wspólne manewry amerykańskich i saudyjskich samolotów myśliwskich nad portem Dżidda i całym Wybrzeżem Morza Czerwonego. W manewrach udział biorą eskadry myśliwców amerykańskich, które ostatnio wysłane zostały do Arabii Saudyjskiej przez dowództwo wojskowe USA.

45-lecie pierwszej konstytucji radzieckiej

10 lipca minęło 45 lat od dnia uchwalenia pierwszej konstytucji radzieckiej — konstytucji Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. „Prawda” w związku z tym podkreśla, że pierwsza konstytucja stworzyła prawną podstawę dyktatury proletariatu w postaci władzy Rad.

Zbudowanie socjalizmu w ZSRR doprowadziło do gruntownych zmian w społeczeństwie radzieckim, które znalazły odzwierciedlenie w konstytucji 1936 roku.

Obecnie, gdy państwo radzieckie wkracza w okres budowy komunizmu przekształca się w państwo ogólnonarodowe, trwają w Związku Ra-

Dzieła K. Marksa we Francji

Paryskie wydawnictwo „Galimard” wypuściło w serii „Pleiade” pierwszy tom dzieł Karola Marksa. Jest to pierwsze wydanie dzieł Marksa na Zachodzie w tak znanej serii jak „Pleiade”.

W pierwszym tomie znajdują się części pierwszej „Kapitału”.

Trzeci dzień procesu Globkego

(Dokończenie ze str. 1) walki o pokój, tak w srodę oświadczenie złożył prawnik izraelski, dr Michael Landau. Zostali oni obaj dopuszczeni przez sąd w charakterze oskarżycieli społecznych.

Landau przemawiając w imieniu Związku Bojowników Antyfaszystowskich i Ofiar Nazizmu w Izraelu oświadczył m. in., „Widzimy w tym procesie kontynuację procesu Eichmanna, gdyż obaj oskarżeni — w różny sposób — ponoszą te same winy”. Dr Landau dodał, że „Od podpisu Globkego szła prosta droga do komory gazowej”.

W trzecim dniu procesu na rozprawie przedpołudniowej sąd przesłuchał jeszcze 6 świadków — obywateli NRF i NRD. Zilustrowali oni na przykładach z własnego życia, jak w praktyce machina hitlerowska wykorzystywała całe ustawodawstwo antysemityczne, przy czym częściowo byli to świadkowie, którzy z Globkiem zetknęli się bezpośrednio.

Świadek Egon Schuber po-

Dnia 9 lipca 1963 roku zmarł naukochanszy mąż i brat

S. + P.

Florian Szczygielski
b. pracownik Elekrowni Łódzkiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12. VII. br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzym-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebeni w głębokim smutku

ZONA, BRACIA I RODZINA.

Memorandum radzieckie W obronie Kurdów

Sekretariat obradującej w Genewie sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ rozesał jako oficjalne dokumenty sesji memorandum delegacji radzieckiej i projekt rezolucji w sprawie haniebnej polityki rządu irańskiego wobec ludności kurdyjskiej.

W memorandum tym delegacja radziecka zwraca uwagę uczestników obecnej sesji Rady na fakt, iż rząd Iraku naruszając kartę NZ i ogólnie przyjęte zasady moralności i humanitaryzmu prowadzi politykę masowej eksterminacji całego narodu kurdyjskiego.

Rząd irański — stwierdza memorandum — prowadzi przeciwko Kurdom działania wojenne przy użyciu czołgów, lotnictwa i artylerii. Represje te stosowane są wobec narodu kurdyjskiego tylko dlatego, iż domaga się on realizacji swych praw narodowych.

W radzieckim projekcie rezolucji potępia się kategorię nieakcji rządu Iraku i wzywa ten rząd do niezwłocznego zaprzestania wszelkich operacji wojennych przeciwko ludności kurdyjskiej. (PAP)

Nowy zamach OAS?

Perpignan — ponad 70-tysięc na stolica departamentu Pirenejów wschodnich — pozbawiona jest wody wskutek zamachu pła stikowego, który poważnie uszkodził urządzenia doprowadzające wodę pitną do miasta. Prace zmiernające do usunięcia szkód zmusiły władze do całkowitego przerwania dopływu wody, co szczególnie dotkliwie odbiło się na mieszkańcach miasta z uwagi na wielkie upały panujące od szeregu dni. Rów nież trzy słupy telefoniczne zostały przepilowane i zwołone, jednakże nie spowodowało to zakłóceń w komunikacji. Władze miejscowe przypuszczają, że akty sabotażu zostały dokonane w wyniku „zorganizowanej akcji”. (PAP)

Opinia francuska zaniepokojona nieobecnością Francji w rozmowach moskiewskich

Zbliżająca się konferencja w Moskwie w sprawie wstrzymania doświadczeń z bronią nuklearną wyraźnie niepokoi francuską opinię publiczną. Niepokoi — ze względu na nieobecność Francji w Moskwie.

Dziennik „Aurore”, przewidując, że rokowania doprowadzą do porozumienia w sprawie za kazu prób nuklearnych, stawia pytanie: Czy wielkie mocarstwa zwrócą się wówczas do Francji, by również zaprzestania prób? W wypadku jeśli tak się stanie, czy Francja będzie mogła przejść nad tym do porządku dziennego? Czy pójdzie ona na ryzyko postawienia jej w charakterze oskarżonego i niewątpliwie potępnego na forum ONZ?

De Gaulle — pisze m. in. dziennik „Liberation” — który bojkotuje rokowania nad przerwaniem prób z bronią nuklearną, który uczestniczy w szalonym wyszyciu o łaski nacjonalistów zachodniomocnych, czy

„Ondraszek” w Tatrach

W srodę zespół — jubilat „Ślask” po raz pierwszy wystąpił w oryginalnej scenerii, na tle gór, w stolicy Tatr. Na zaproszenie zespołu estradzie przy Krokwie, na terenach skoczni zespół zaprezentował się wspaniale. Pięć tysięcy widzów szczególnie oklaskiwało tańce góralskie.

Swym zakopiańskim występem „Ślask” rozpoczyna serię występów w różnych miastach kraju.

POGODA

Dziś zachmurzenie umiarkowane, przejściowo większe, z możliwością przelotnych opadów oraz skłonnością do burz w godzinach popołudniowych. Temperatura maksymalna ok. 23 st. C. Wiatry przeważnie słabe południowo-zachodnie. Jutro możliwe przelotne opady, nieco chłodniej.

Trwa ofensywa przeciw sycylijskiej mafii

Nowe aresztowania zostały przeprowadzone w Palermo w toku zakrojonej na szeroką skalę akcji policyjnej przeciwko członkom mafii. W chwili obecnej w areszcie znajduje się już około 300 osób podejrzanych w związku z dokonaniem ostatnio zamachami, w których zginęło kilku policjantów włoskich. Palermo sprawa wrażeń miasta obłożonego. Siły policyjne zostały wzmocnione oddziałami ewylnymi agentów, którzy patrolują port, dworce, szlaki komunikacyjne i całe wybrzeże. Poszukiwani są zwiastwa przemytnicy narkotyków, uprawiający ten proceder między Sycylią a Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

Rekordowy poziom gangsterskich napadów w Wielkiej Brytanii

Opublikowane ostatnio dane z sprawozdania Komendy Policji Anglii i Wali wykazują 11 proc. wzrost przestępczości w roku 1962. Najbardziej zwiększyła się liczba włamań, kradzieży i oszustw. Napady zorganizowanych band gangsterskich na banki i transporty pie nieży osłabły w roku 1962 poziom rekordowy.

Opinie apartheidu

Brytyjski profesor zoologii D. W. Ewer opuścił Republikę Południowoafrykańską przenosząc się na stałe do Ghany. Ewer powiedział dziennikarzom, iż powodem jego wyjazdu była niemożliwość prowadzenia prac naukowych w związku z jego antyfaszystowskimi poglądami. Ewer był przez 9 lat profesorem zoologii na Uniwersytecie Cecila Rhodesa i w Grahamstown. Obecnie objął on podobne stanowisko na uniwersytecie w Ghanie. (PAP)

Francja uniemożliwia transmisję telewizyjną za pośrednictwem Telstara

Amerykańskie towarzystwo Columbia Broadcasting System oświadczyło, iż Francja nie zgodziła się na udostępnienie swej stacji w Pleumeur Bodou do przeprowadzenia bezpośredniej transmisji telewizyjnej przez Atlantyk za pomocą Telstara, podczas której nadana miała być rozmowa między grupą polityków europejskich a b. prezydentem Eisenhowerem. Transmisja miała być przeprowadzona z okazji pierwszej rocznicy przekazania pierwszej audycji telewizyjnej za pośrednictwem satelity przez Atlantyk. (PAP)

Szczęśliwy wypadek...

24-letni Anglik, Vernon Mitchell, który od 16 lat był niemową, odczytał mowę wskutek wypadku samochodowego, w którym doznał ciężkich obrażeń głowy. Vernon Mitchell został kaleką w wieku 8 lat. Spadł on wtedy z drzewa, doznając złamania kości czaszki.

Proces polityczny w Syrii

W Damaszku opublikowano akt oskarżenia przeciw wojskowemu i cywilom, którzy opowiadali władze w Syrii 28 września 1961 roku i zerwali ułtę syryjsko-egipską. Staną oni przed specjalnym trybunałem bezpieczeństwa. (PAP)

Kronika wypadków

W godzinach rannych na skrzyżowaniu ulic Zimchowskiej i Orkana motocyklista Józef Miódzik (Orkana 7) potrącił 5-letniego Romana Dybę (Orkana 5). Chłopiec doznał ogólnych obrażeń ciała.

PARYZ

Jak donosi AFP, francuskie centrale związków zawodowych postawniły wspólnie zorganizować ograniczone w czasie strajki na znak protestu przeciwko projektowi rządowemu, uderzającemu w prawo do strajków. Strajki protestacyjne odbędą się w czwartek, 11 lipca.

SOFIA

W państwowej stoczni w Warnie odbyła się uroczystość z okazji dowodnia największego bułgarskiego statku morskiego „Sofia” o wyporności 5 tys. ton.

XX rocznica akcji GL na „Café Club”

11 lipca br. mija 20 rocznica słynnej akcji grupy bojowców Gwardii Ludowej, którzy pod dowództwem Mirosława Krajewskiego („Pietka”) obrzucili granatami wnętrze zapelnionej hitlerowcami warszawskiej kawiarni „Café Club”. Był to odwet za mord dertwa dokonywane przez okupanta w więzieniu na Pa-wiaku.

Była to już druga tego rodzaju akcja, która przeprowadzona została Gwardią Ludową na terenie tej kawiarni, przeznaczony wyłącznie dla Niemców. Poprzedziła ją akcja gwardzistów dokonana w październiku 1942 r., która była odwetem za publiczne powieszenie w Warszawie 50 polskich patriotów. (PAP)

Wielkie demonstracje przeciwko londyńskiej wizycie greckiej pary królewskiej

Tłumne demonstracje przeciwko wizycie greckiej pary królewskiej w Londynie oraz na rzecz uwolnienia greckich więźniów politycznych przybrały we wtorek o wiele większe rozmiary niż się spodziewano.

Jak donosi korespondent PAP, dwie wielkie „bitwy” demonstrantów z policją, szarżą policji konnej na tłum, około 100 osób aresztowanych — wszystko to wskazuje, jak mocno brytyjska opinia publiczna potępia terror w Grecji.

Protest EDA

Delegacja komitetu wykonawczego partii Zjednoczenie Lewicy Demokratycznej (EDA) złożyła na ręce ministra sprawiedliwości protest wobec odkładania przez władze sprawy zbadaania okoliczności zamordowania Lambrakisa. (PAP)

Bońskie ministerstwo „obrazone”

Przeciw drugiej audycji telewizyjnej Neven du Mont z 2 bm. pt. „Czy jesteśmy odwetowcami”, która nadała telewizja hamburska, zaprotestowało w srodę bońskie Ministerstwo do spraw Ogólnoniemieckich. Po-czuło się ono dotknięte komentarzem tego dziennikarza, który uwypuklił demagogię lansowaną przez to ministerstwo filmów, pokazujących miasta w naszym Zachodnich, jako ruinowiska gruzów, a lu dzi jako jaskiniowców, żyjących pod zwalami rozwalonych domów. (PAP)

Patrioci wenezuelscy walczą

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Wenezueli opublikowało komunikat stwierdzający, że twierdza portu Carupano została zaatakowana przez grupę liczącą około 30 osób należących do organizacji Siły Zbrojne Wenezuela Narodowego.

Ministerstwo uraża, że niedawna próba podpalenia gmachu, w którym mieści się amerykańskie stowarzyszenie naftowe „Creol Petroleum Corporation” oraz wybuch, który nastąpił w rurociągu naftowym towarzystwa „Minera — Grande Oil” — to również akcje grup wymienionej organizacji. (PAP)

WASZINGTON

Dziennik „Gazette and Daily” krytykuje koncepcje wielostronnych sił nuklearnych NATO jako niedorzeczna z punktu widzenia militarnego i podkreśla, że utworzenie takich sił z udziałem Niemiec zachodnich zaburzy atmosferę rozpoczętych negocjacji ze zwłazkiem Radzieckim.

UZAN BATOR

Mimo protestów ryba Rada Ministrów Mon-

ERGONOMIA — nowa dyscyplina naukowa

Ergonomia jest nową dziedziną nauki zajmującą się problemami „współzycia” człowieka i maszyny, rozpatrującej z różnych punktów widzenia czynniki biologiczne w produkcji. Łączy ona w jedną całość doświadczenia lekarzy, socjologów, psychologów, pracowników bhp oraz konstruktorów maszyn i urządzeń.

Ergonomia zainteresowała się już wielu polskich pracowników nauki. Z inicjatywy Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych zorganizowana została ostatnio narada poświęcona jej problemom. Celem narady było zorientowanie się w prowadzonych dotychczas pracach badawczych. Narada wykazała m. in., że zagadnienia ergonomii wymagają lepszej niż dotąd koordynacji i wy-

miany doświadczeń. Pierwsze polskie prace z dziedziny ergonomii znajdują swe praktyczne odzwierciedlenie na kursach organizowanych przez CODKK. Między innymi — w programach szkolenia znajdują się problemy właściwej organizacji stanowisk roboczych, konstrukcji narzędzi i maszyn oraz aparatury sygnalizacyjnej i sterowniczej.

Wycieczka „Dziennika”

(Dokończenie ze str. 1)

któremu należy przyznać „Złoty Kiełbas”. Wycieczka się udała! To zgodna opinia jej uczestników. Cieszą nas bardzo te wyrazy uznania. My zaś dziękujemy Czytelnikom za udział w niej.

Dziękujemy również serdecznie Spółdzielni „Turysta” za bezpłatne oddanie nam do dyspozycji czterech autokarów, kierowcom za sprawną jazdę, przewodnikom PTT-K p. D. HALINE KARNKOWSKIEJ, FELIKSOWI BRYSIOWI, ZDZI SŁAWOWI KONICKIEMU i TADUSZOWI MACKOWIAKOWI za świetnie opracowane informacje, komitetom domowym i wszystkim lokatorom, zwiadzanych domów za serdeczną gościnność.

J. BINDER

Przy okazji informujemy, że począwszy od dziś do 14 bm. włącznie zamieszczą będziemy codziennie kupon konkursowe, których ostateczny termin nadsyłania do redakcji upływa w dniu 15 bm. Każdy może przesłać dowolną ilość kuponów. Na uczestników konkursu czekuje sześć atrakcyjnych nagród, z których pierwszą jest wycieczka za granicę.

Kupon konkursowy

Imię i nazwisko

Adres

.....

.....

Tytuł „Dom pod złotą kielnią” powinien otrzymać budynek

.....

Tytuł „Dom pod srebrną kielnią” należy przyznać budynekowi

.....

Tytuł „Dom pod brązową kielnią” należy przyznać budynekowi

.....

Lotos - lekarstwem na ospę

Opiewany w wielu legendach i eposach kwiat lotosu, którego zapach miał powodować u wędrowców wieszczą tęsknotę krajem, w którym go spotkali, okazał się podobno skutecznym środkiem przeciwko ospie.

Według opublikowanych w Delhi informacji, badania przeprowadzone przez lekarzy indyjskich wykazały, że wyciąg z lotosu w poważnym stopniu łagodzi przebieg tej groźnej choroby.

golskiej Republiki Ludowej powołana do życia komisja współpracy gospodarczej. Zadaniem komisji jest rozwijanie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z innymi krajami oraz centralizacja kierowania tym rozwojem.

RZYM

Od poniedziałku toczy się w niższej izbie parlamentu włoskiego debata nad votum zaufania dla rządu Leone. Obrady są na ogół ospałe, a wystąpienia słów niezbyt interesujące. Wyjątkiem było przemówienie sekretarza Włoskiej Partii Komunistycznej Togliattiego.

Na tropie rodanku

O sobicie panu radzę, niech się pan tą sprawą nie zajmuje — powiedział dziennikarzowi prezes „Argonu”.

Nawet gdyby poza tym oświadczeniem dziennikarz nie wiedział nic o rodanku, musiałby go ona zaniepokoić. Zna jednak rzecz i z innej strony — z dokumentów, pism, z licznych rozmów, jakie przeprowadził w Min. Przem. Chemicznego, Zjedn. Przem. Nieorganicznego, w Centr. Zw. Spółdz. Pracy i z wynalazcami — zespołem inżynierów łódzkich.

Tu małe wyjaśnienie. W 1961 r. chemicy ze Spółdzielni Pracy „Argon” w Łodzi, wpadli na pomysł (a co ważniejsze — sprawdzili go praktycznie), wydzielenia z odpadów koksowniczych niezbędnych przy produkcji aniliny rodanku sodu. Do tej pory związek ten nie był w Polsce produkowany; w wypadku rozporządzenia produkcji aniliny w Łódzkich Zakł. Włókien Sztucznych (planowało się je na koniec 1964 r.), trzeba by go za słone dewizy sprowadzać z zagranicy. Nie będziemy w tym miejscu pisać o nieinteresujących laików szczegółach. Dość powiedzieć, że po żmudnej pracy, setkach prób, zespół (w składzie: mgr inż. mgr inż. Władysław Michalski, Leszek Grabowski, Barbara Knobloch i mgr Leon Dworakowski), jako jedyny w Polsce przedstawił w październiku 1961 r. propozycję rozwiązania problemu. Po roku, w grudniu 1962 roku, prasa krajowa mogła donieść o rewelacyjnym wynalazku łódzkich inżynierów. Rzecz była istotna jeszcze o tyle, że dotychczas przeprowadzane przez inne zespoły podobne próby spęły na niczym. A więc sukces bezsporny. Mówiło o wielkich, w milionach dolarów liczonych oszczędnościach, o zlokalizowaniu wytwórni na terenie woj. łódzkiego.

A dziś? — Sukces pozostał sukcesem. W Zjedn. Przem. Nieorganicznego powiedziano mi: „Metoda opracowana przez łódzkich inżynierów, genialnie prosta, ma kolosalne znaczenie gospodarcze. Po pierwsze, odciała Nową Hutę z uciążliwych odpadów powodujących koczujące urzędy, po drugie, pozwala z nich produkować bezzwyczajnie dla przemysłu włókien szlacznych rodanek sodu i przeznaczony na eksport — tiosiarczan so-

du”. To orzekli specjaliści. Mimo to, wiele się w całej sprawie zmieniło. Nie będzie zakładu rodanku w naszym województwie, nie ma już zespołu, który nad tym zagadnieniem pracował. Rozpadł się, a raczej, jak mówią jego członkowie — rozłożono go. Wynalazcy są rozgoryczeni. Nikt im w Łodzi nawet nie podziękował. Wręcz przeciwnie, spotkali się z wieloma nieprzyjemnymi faktami prowadzącymi do tego, że jak mówią, przedrzeć się później będą musieli z rodzimego „Argonu” odejść. Ot finał całej historii. Smutny i zaskakujący.

Pisał się coś w tej historii zaczęło od chwili zlecenia „Argonowi” opracowania dokumentacji technicznej produkcji rodanku. Choć terminy nagliły, zarząd spółdzielni jeli się nie pamiętając o nich, miesiąc czasu zwlekał ze skierowaniem do pracy w laboratorium niezbędnego pracownika. Dziwnym zbiegiem okoliczności sprzęt zamówiony do laboratorium trafił do innych oddziałów.

Najdziwniejszy Jednak fakt miał miejsce w sierpniu ub. roku. Otóż, mimo iż postanowienie było, że produkcja rodanku sodu w oparciu o metodę zespołu zajmie się „Argon” (jedyny w Polsce producent pochodnych rodanku), Woj. Zw. Spółdz. Pracy poinformował zainteresowanych o skreśleniu przez CZSP limitu na budowę oddziału. Jednocześnie polecono przerwać wszelkie prace badawcze. (Jak nas poinformowano w CZSP, propozycję skreślenia limitu zgłosił właśnie Woj. Zw. Spółdz. Pracy.)

Zespół nie zaprzestał jednak doświadczeń, kontynuował je na własne ryzyko. Jednocześnie walkę o przywrócenie limitu prowadził Min. Przem. Chem. i Zjedn. Przem. Nieor-

ganicznego. Nieprzemysłaną decyzję WZSP i CZSP naprawiła Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, limit przyznając z powrotem.

Widać jednak jakiś pech, jakas zмова towarzyszyła wynalazcom. Przez dwa lata bowiem między spółdzielnią i innymi instytucjami krążyły opinie, w różnych organach toczyły się narady na temat lokalizacji nowego oddziału. Przez dwa lata nikt nie zdobył się na ekonomicznie uzasadnioną decyzję.

Nie dokonałem żadnego wynalazku, ale potrafię sobie wyobrazić, że postąpiłbym tak, jak inżynierowie, którzy postanowili wyrezytować odpowiedzialnych za sprawę ludzi i zaczęli działać na własną rękę. Troskliwa ręka, jak się okazało, wiele może. Na apel wynalazców odpowiedzialna dyrektora Zakł. im. Pietrusińskiego w Zgierzu, obiecując w wypadku powstania w zapleczu zakładów oddziału rodanku, udzielenie wszelkiej pomocy — dostarczenie m. in. niezbędnych ilości energii i umożliwienie korzystania z bocznicy kolejowej. Konceptję tę popiera bardzo mocno MKPG w Zgierzu i, oficjalnie przynajmniej, zarząd „Argonu”. Pod uzasadnieniem o celowości lokalizacji zgierzkiej widnieje podpis prezesa mgr St. Sobczyk. Wydawałoby się, że nie już nie stanie na przeszkodzie.

A jednak... „Nieoficjalny” nurt sprawy biegnie innym torem. Dzień po zebraniu samorządu spółdzielni (na którym zdecydowano poprzeć lokalizację w Zgierzu), na jednej z decydujących konferencji przedstawił WZSP poinformował zebranych, że zlokalizowaniu oddziału w Zgierzu przeciwny jest właśnie prezes „Argonu” mgr St. Sobczyk. Znów, nie

próując na ekonomiczną argumentację, próbuje się forsować inne koncepcje. Powoli wychodzi na jaw niezradność władz spółdzielczych. Zjedn. Przem. Nieorganicznego pisze do CZSP: „Nie widzimy poważnego zainteresowania się tą sprawą Woj. Związku Spółdz. Pracy w Łodzi. Jaskrawym tego przykładem jest fakt, że spółdzielnia nie posiada zatwierdzonej lokalizacji i w swych wystąpieniach nie ma silnego poparcia WZSP”. Tego samego dnia ZPN popierając lokalizację zgierzką pisze do WKPG w Łodzi: „Termin uruchomienia produkcji rodanku w 1965 r. łączy się z uruchomieniem zakładów aniliny i musi być bezwzględnie dotrzymany”. Rzecz przybiera poważny obrót. Roczne zapotrzebowanie przemysłu (w perspektywie r. 1970) określa się na 1.000 ton rodanku. Za taką ilość na rynkach światowych płać się ponad 700 tys. dolarów. Każdy więc miesiąc opóźnienia może kosztować państwo sporo dewiz.

To jednak jakos nie trafia do zrozumienia odpowiedzialnych za uruchomienie oddziału.

W takiej sytuacji, decyzja przeniesienia produkcji do przemysłu kluczowego staje się koniecznością. Nie przecieć nie wskazuje na to, aby WZSP i „Argon” miały dobrze rozwiązać tak ważne dla kraju zagadnienie. Ministerstwo Przem. Chem. i ZPN wyraźnie określa postępowanie spółdzielni i WZSP jako niepożądane. Doprowadziło ono do opóźnienia wypuszczenia pierwszych partii rodanku o co najmniej pół roku. Nie tak trudno opóźnienie to przeliczyć na dewizy... Bezdł organizacyjny, niefrasobliwość, to jeszcze nie wszystko. Być może dodatkowo światło na tę sprawę rzuca dzieje wynalazców.

Laboratorium badawcze, mimo iż podjęto w nim dalsze prace, zostało zlikwidowane. Decyzją zarządu spółdzielni główny bohater prac badawczych, mgr inż. L. Grabowski zostaje w nagrodę... przeniesiony do miejscowości odległej od miejsca zamieszkania o 2,5 godz. drogi, do laboratorium analitycznego. Jest chory (przedstawia w „Argonie” zaświadczenie Instytutu Med. Pracy), z tego m. in. względu nie może dojeżdżać zresztą traktuje — przeniesienie jako deportację, nie godzi się na nie. 1 lipca br. ma miejsce znamieny fakt — prezes Sobczyk telefonuje do inż. Grabowskiego i oświadcza, iż jeżeli ten nie opuści terenu laboratorium i nie wyjedzie do miejsca przeniesienia, zostanie usunięty przez portiera...

To nie jedyny (choć najdramatyczniejszy), fakt wiele mówiący o stosunkach, jakie panują w „Argonie”. Zapytany przez dziennikarza o motyw takiego postępowania, prezes odpowiada słowami umieszczonymi na początku artykułu. Dodaje jeszcze: „to jest nasza wewnętrzna sprawa”. Inżynierom, po przeniesieniu do przemysłu kluczowego mówi: „To jest wasza prywatna sprawa”. O historii rodanku za dużo prywatnych spraw decydowało. **JERZY KATARASIŃSKI**

Z NR D



Na zdjęciu: fragment transoceanicznego portu w Rostoku (NRD). CAF.

Wspomnienia zawsze żywe (2)

Gwardia Ludowa

Na początku roku 1942 towarzyszyłem w organizacji „Frontu Walki za Naszą i Waszą Wolność” udało się poprzez jednego z aktywnych towarzyszy, „Bronka” — Bronisława Znojka, nawiązać łączność z Warszawą. On też pierwszy przyniósł wiadomość o powstaniu PPR. Powstanie PPR, obejmującej w imię jednej niezłomnej idei cały kraj, było wielkim przełomem w życiu narodu polskiego i jego przyszłości. Można było być pewnym, że walka zbrojna, prowadzona przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, pójdzie we właściwym kierunku, przybierze nowe formy i nabierze rozmachu.

Pragnienie dokonania akcji na większą skalę, właśnie w Łodzi lub jej okolicach, tuż pod bokiem tak pewnych siebie Niemców, było tak silne, że podjęto wkrótce decyzję wycofania transportu wojskowego. Nie dysponowano jednak żadnym materiałem wybuchowym, nie udało się go zdobyć. Postanowiono w końcu zastosować żelazną „łyżkę” z kłosem, która miała spowodować katastrofę.

Do akcji tej przygotowało się siedmiu towarzyszy: Mieczysław Moczarski, Ignacy Loga-Sowiński, Ciesielski, Szwałda, Jagielski, Znojek, Stepien. Całe ich uzbrojenie stanowiły trzy pistolety. Wyruszyli więc czorem i pełni ufności zaklinowali pod Pabianicami tor kolejowy. Jednak wspomniany „łyżka” nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Trzeba było robić starania o materiał wybuchowy, aby skutecznie niszczyć transport wroga.

W miarę upływu czasu działalność łódzkiej Gwardii Ludowej przybierała coraz większe rozmiary. W samej Łodzi przeprowadzono coraz śmielej akcje sabotażowe. Zaczęto także działać coraz szerzej w terenie. Pierwsze grupy GL powstały w Ozorkowie, Zgierz, Pabianicach, Leczycy. W okręgu płockim wkrótce już wyruszył w pole pierwszy oddział Gwardii Ludowej, Ludowa partyzantka działała tam do końca wojny. Liczebnie Gwardia Ludowa rosła już w setki, a wszystko to działo się na ziemiach polskich, przyłączonych do Rzeszy, które hitlerowcy starali się gruntownie opanować.

Towarzysze z PPR Łodzi i województwa łódzkiego, żołnierze Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej z Ignacym Loga-Sowińskim, Mieczysławem Moczarskim i in. na czele, chlubnie weszli do historii narodu polskiego — jako bohaterzy, którzy pierwsi wstąpili czynnie z bronią w rękę przeciwko hordom hitlerowskim o wyzwolenie narodu i społeczeństwa polskiego i zbudowanie szczęśliwej Polski Ludowej.

ppk. JAN MAZIARZ

Badania u „Bayera”

Największa chemiczna firma w NRF, osławiony Bayer, wydaje na prace badawcze 4,4 procent swych obrotów. W ubiegłym roku w laboratoriach badawczych Bayera było zatrudnionych 8.500 osób, w tym 970 naukowców. Stan zatrudnienia w laboratoriach naukowych firmy wzrósł w ciągu ubiegłego roku o 885 osób. Koncern Bayera jest obecnie jednym z przydatujących, największych na świecie producentów leków, mas i włókien sztucznych, barwników, nawozów azotowych itd. Ale warto przypomnieć, że ten sam koncern w czasie pierwszej wojny światowej „zasłynął” produkcją gazów trujących, zaś w czasie drugiej wojny światowej — produkował między innymi „cyklon” służący do masowego mordowania ludzi w komorach gazowych. (s. k.)

Wystawa w Zabrze



Dziesiątki tysięcy osób zwiedziło już wystawę w Zabrze, poświęconą zagadnieniom bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie. Na wystawie zgromadzono ekspozyty, modele, zdjęcia, plany i wykresy, przedstawiające urządzenia i metody prawidłowego stosowania urządzeń z dziedziny bhp. Poważnym osiągnięciem organizatorów (są nimi Państwowa Rada Górnicza, Polska Akademia Nauk oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górniczych) jest pokazanie najnowszych urządzeń prototypowych i pomysłów racjonalizatorskich.

Na zdjęciu: kolejka jednoszynowa usprawnia transport dołowy. CAF-fot. Seko

Zadna z prawd nie wydaje mi się tak wciąż przez życie potwierdza na, jak następująca: doświadczenia rodziców najczęściej nie są doświadczeniami dla ich dzieci. Dlatego też rady starszych dawane młodzieży rzadko kiedy słuchają, ba! najczęściej nie są w ogóle brane pod uwagę. Człowiek, który zaczyna swoje przestrogi od słów: „Kiedy ja byłem w twoim wieku...”, w dziesięćdziesiątciu dziesięciu przypadkach na sto — przegrzyna.

Przypomina się tu pewna anegdota. Nauczyciel zwraca się do ucznia: „Czy ty wiesz, że Jerzy Waszyngton w twoim wieku był najlepszym uczniem w szkole?”. A na to uczeń: „Tak jest. Ale w pańskim wieku był już prezydentem Stanów Zjednoczonych”.

Właśnie teraz myśli się o tych sprawach więcej, niż zazwyczaj. Słoń czył się rok szkolny, ale odbywają się egzaminy na wyższe uczelnie. A niektórzy z nas jeszcze nie ochłoneli z dumy, które synowie i córki przynieśli na świadectwach. Co prawda, mój towarzysz po fachu, Hendryk z „Głosu Robotniczego”, zachęcał nas do wybaczenia uczniom, którzy się nie popisali; nie jest to jednak takie proste, zwłaszcza gdy chodzi o własne dzieci.

Zgrubsza biorąc można by wyróżnić dwa sposoby podejścia dorosłych do młodzieży. Jeden łagodny, zezwalający na wszystko;

drugi — surowy, zabraniający wszystkiego i karcący za byle uchybienie. To przyzwolenie na wszystko daje zgubne skutki, nie trzeba dowodzić. Z czasem doprowadza ono do tego, że dziecko staje się władcą i tyranem, a starsi nie dość, że mu ulegają, to w dodatku starają się wytłumaczyć każdy jego postępek. W skrajnych przypadkach stan ten powoduje, że

Jan Koprowski Dwa sposoby

dorośli podlizują się dzieciom (wzajemnie) — jak mawia mój znajomy). Grupa, reprezentująca katolickie podejście do młodzieży, z reguły wszystkiej jej odmawia krytyki przy każdej okazji i nie pozwala na żadne rozrywy. Gwoli prawdzie wypada zauważyć, że grupa wyznająca ten pogląd, znajduje się w wyraźnej mniejszości. Prawda, jest jeszcze trzecie podejście do sprawy wychowania, określane mianem „łotego środka”. Nie ostro, nie łagodnie, lecz sprawnie. Zaszłyś na karę — będziesz ukarany, zaszłyś na nagrodę — będziesz nagrodzony.

Myślę jednak, że kłopoty wychow-

wawcze mają swoje źródło gdzie indziej. Takie w każdym razie jest moje zdanie. Otóż sądzę, że większość naszej młodzieży, zwłaszcza młodzieży ze szkół podstawowych i średnich, ma po prostu zbyt wiele wolnego czasu. Pozostawiona sama sobie, nie wie, co z tym czasem zrobić. Wałęsa się więc, łazi po parkach, rozbija lampy, słowem: od rzemyczka do trzewiczka. W ostatnich latach mówiło się i pisało na temat organizowania wolnego czasu po pracy. W o wiele większym stopniu sprawa ta dotyczy właśnie młodzieży. Jej wolny czas, nie zorganizowany, nie ujęty w żadne karby, doprowadza młodych ludzi do chęci robienia wybrzyków, które zaczynają się z pozoru niewinnie.

Wolny czas, zbyt wiele wolnego czasu — to zguba dla młodego człowieka. Ogromna ilość młodych i wiekszych wykolejeń ma swoje źródło w tym, że młodzież nie jest zajęta i przez wiele godzin pozostaje poza wszelką kontrolą. Za ten stan rzeczy nie należy winić wyłącznie rodziców, którzy jakże często są zaharowani. Potrzebna tu jest pomoc tzw. czynników z zewnątrz: szkół, organizacji społecznych, komitetów blokowych, rodzicielskich, czy ja wiem — jakich jeszcze. Jedno jest pewne: nie można tej sprawy zostawić w spokoju. Bowiem ten spokój rodzi niepokój. Zastanówmy się przez wakacje, jak temu zaradzić.

Kosmiczne igły krążyć będą jeszcze 5 lat

Jak wiadomo, na początku maja bieżącego roku Amerykanie wbrew protestom uczonych całego świata, wystrzelił w przestrzeń okołoziemską satelitę składającego się w zasadzie z bloku naftalenu nadzianego 400 milionami włośkowatych igieł miedzianych, każda o długości 18 mm. Naftalen w próżni stopniowo parował, — a w miarę czasu i pod wpływem prężności par naftalenu igielki oddzielały się od głównego bloku i stopniowo rozsypywały się wzdłuż drogi satelity. W ten sposób na wysokości 3400 km powstał wokół Ziemi pas igielek doskonale odbijający ultrakrótkie fale radiowe i radarowe.

Wykorzystując tę właściwość miedzianego pierścienia, między dwoma punktami na terenie USA oddalonymi od siebie od 4800 km nawiązano łączność radiową na falach ultrakrótkich. Niestety, zachodzi obawa, że igły miedziane będą ograniczać możliwość obserwacji nieba przy pomocy radioteleskopów, będą przeszkadzały w łączności z polzadkami zrybującymi w kierunku innych planet czy Księżyca i mogą zakłócić naturalną równowagę panującą w górnych warstwach atmosfery.

Pod wpływem oburzenia światowej opinii publicznej amerykańskie kierownictwo badań kosmicznych oficjalnie oświadczyło, że podobne próby nie będą już ponawiane w najbliższych latach i że spodziewać się należy, że nie dźdżany pas wokół Ziemi wejdzie w gęstsze warstwy atmosfery i ulegnie spaleniu za 5 lat.

Książki czekają na Was

Horacy Safrin w ciągu ostatnich lat wydał zbiór bajek „Ośla szczeka”, tom przygód, humoresek i fraszek „Mucha na cokole”, „Glupcy z Głupska” (wiersze satyryczne oparte na folklorze) oraz „Intermedia satyryczne”.

Ostatni jego tomik „Kain i Hevel” odbiega swoim charakterem od wyżej wymienionych pozycji. Przypomina on, że Safrin również w dziedzinie fryktów poszczycił się mo-że wybitnymi osiągnięciami artystycznymi.

Szalachetnie harmonizują ze sobą klasyczna forma i humanistyczna treść zawarte w tym tomiku. Dominujące w pierwszej części motywy biblijne zestawione zostały w sposób zgola nieprzypadkowy: posiadają one bardzo współczesną wymowę — czy to będzie motyw ludobójstwa („Elegia o kainowej zbrodni”), czy akcenty skierowane przeciwko bezprawiu („Proiectwa Izajasz”). Niesłychanie sugestywna jest przede wszystkim wizja pokoju na ziemi („Pieśń o pokoju”).

Zwracając uwagę utwory o treści antyfaszystowskiej („Reportaż o powstaniu w getcie warszawskim”), szlachetny w swej melancholii „Wiersz o Matce mojej” itd.

Część druga tomiku przynosi spolszczenia utworów czołowych poetów żydowskich i hebrajskich, np. fragment poematu o Berzie Kartuskiej, pióra postępowego poety żydowskiego z Francji M. Szulstajna. W swoim nastroju odbiegają od nich bardzo liryczne, głęboko przeżyte wspomnienia las dziecinnych autorów, których echa znajdujemy w wierszach takich, jak „Noc sederowa”, „Dzień pojednania” itd.

Dobrze się stało, że Horacego Safrina, którego znamy dotychczas jako ułan towarzysza bajkopisarza i satyryka, mamy teraz możliwość poznać jako poetę fryktu z naprawdę prawdziwego zdarzenia!

M. J.

Zmiana tras tramwajów

Pociągi nadzwyczajne między Chojnami a ul. Kilińskiego

W związku z przebudową ulicy Kilińskiego przy zbiegu z ul. Przybyszewskiego od 15 lipca nastąpi częściowa zmiana tras linii, przebiegających przez ten węzeł, a mianowicie:

Linia 1 — Strykowska, Woj. Polskiego, Franciszkańska, Kilińskiego do Przybyszewskiego. Linia 3 — Koziny, Srebrzńska, Cmentarna, Obr. Stalingradu, Gdańska, Kopernika, Żeromskiego, Swierczewskiego do Tatrzańskej. Linia 4 — Julianów, Zgierska, Nowomiejska, Pl. Wolności, Nowotki, Kilińskiego do Przybyszewskiego. Linia 5 — Zabieniec, Limanowskiego, Zachodnia, Ogrodowa, Północna, Kilińskiego do Przybyszewskiego. Linia 22 — Stoki, Nowotki, Konstytucyjna, Narutowicza, Zielona, Al. Kościuszki, Żwirki, Piotrkowska, Pabianicka, Koł. Obwodowa.

Linia „0” (okólna) — Pl. Kościelny, Nowomiejska, Pl. Wolności, Obr. Stalingradu, Gdańska, Żeromskiego, Al. Politechniki, Rondo Titowa, Pabianicka, Piotrkowska, Żwirki, Al. Kościuszki, Zielona, Narutowicza, Kilińskiego, Franciszkańska, Wojska Polskiego Plac Kościelny i odwrotnie.

Celem utrzymania połączenia między dzielnicą Chojny, a ul. Kilińskiego, uruchomione zostaną pociągi nadzwyczajne, które kursować będą przez cały dzień na trasie: Chojny, Rzgowska, Pl. Nietodlegości, Pl. Reymonta, Przybyszewskiego do ul. Tatrzańskej.

W związku z zmianą tras wymienionych linii, posiada-

Też muchy

— muchy przenoszą zarazki chorobotwórcze

DOKP zbiera informacje

Przygotowanie nowego rozkładu jazdy

Obecnie trudno jeszcze zorientować się dokładnie, jakie jest nasilenie ruchu podróźnych na poszczególnych liniach dojazdowych PKP. Wiadomo już jednak, iż np. z kierunku Skierniewic, Piotrkowa i Tomaszowa dojeżdża do Łodzi codziennie około 8 tys. pasażerów, wliczając w to młodzież szkolną. Z kierunku Łowicza dojeżdża ok. 1.100 osób, z kierunku Sieradza — ponad 1.800, z kierunku Kutna — ok. 1.300. W sumie co najmniej kilkanaście tysięcy ludzi muszą przewieźć pociągi PKP z terenu województwa do naszego miasta. Sytuację komplikuje fakt, iż znaczna część podróźnych pracuje na 3 zmiany.

Aby tego rodzaju połączenia kolejowe uczynić możliwie najbardziej dogodnymi, DOKP

Pustki pod natryskami

Pomimo upalnych, dusznych dni, w łódzkich zakładach kąpielowych, notuje się spadek frekwencji. Jeszcze stosunkowo dużo osób korzystało z łazni w ostatnim tygodniu czerwca, a na początku lipca są już puste. Toteż terozoczne wakacje wykorzystane będą na remonty niektórych zakładów kąpielowych.

(j. kr.)

Z sądu

Proces o zabójstwo Z. Biedziaka ponownie przerwany

Po kilkudniowej przerwie w procesie o zabójstwo 16-letniego Zbigniewa Biedziaka Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi wznowił rozprawę. Biegli dr dr Władysław Falkowski i Zbigniew Posel stwierdzili przed sądem, iż oskarżony T. Jakubowski nie wykazuje żad-

Warszawa, podobnie, jak i inne dyrekcje w kraju, rozesłała do powiatowych rad narodowych specjalne formularze, na których powinny one umieścić dane dotyczące wyjazdów do pracy i szkół. Akcja ta ma na celu dokładne poznanie sytuacji i stanowi przygotowanie do opracowania rozkładu jazdy na lata 1964-65.

Ponadto wyznaczono spośród doświadczonych kierowników ekspedycji i zawiadowców 11 konsultantów, którzy pomogą radom w opracowaniu tej analizy.

Równocześnie w dniach 17, 19 i 21 bm. pracownicy kolei sprawdzali liczbę biletów indywidualnych sprzedawanych na poszczególnych trasach, by i ten moment wziąć pod uwagę

nych objawów choroby psychicznej, ani też niedorozwoju umysłowego.

Z kolei sąd przesłuchał ostatniego świadka, plutonowego pogotowia MO, J. Matere, który był wezwany 26 stycznia br. około godz. 24 do mieszkania rodziców Biedziaka na ul. Sokoła. Kiedy przybył na miejsce, chłopiec nie dawał znaku życia.

Następnie — jak zeznaje świadek — udał się on do mieszkania Jakubowskich, zatrzymując sprawców pobicia chłopca: Józefa Jakubowską i jej syna, Tadeusza. Kiedy kobieta dowiedziała się, że chłopiec nie żyje — była faktem tym mocno przejęta. Natomiast jej syn nie okazał żadnego wzruszenia.

Sąd zarządził przerwę w rozprawie do 18 bm.

(j. kr.)

podczas opracowywania wniosków do nowego rozkładu jazdy.

Niestety, jak nas poinformowano w Oddziale Ruchowo-Handlowym PKP w Łodzi, ankiety takie nie zostały przesłane do dzielnicowych rad narodowych i dyrekcji zakładów pracy w Łodzi. Nie znaczy to jednak, iż uaktualniająca zmiany w rozkładzie jazdy na trasach dojazdowych do Łodzi nie zostaną przeprowadzone w oparciu o realne potrzeby. Z początkiem sierpnia odbędzie się w oddziale specjalna konferencja, na którą zaproszeni zostaną upoważnieni przedstawiciele łódzkich zakładów pracy, by mogli przedstawić propozycje i wnioski w imieniu swoich pracowników dojeżdżających spoza Łodzi.

Chodzi więc teraz o to, by dyrekcja, a właściwie referaty personalne przygotowały już odpowiednie analizy. Powinno to uczynić także szkoły — szczególnie zawodowe. Oddział prosi przedstawicieli tych jednostek o liczne przybycie na tę konferencję. Pewien pogląd na sprawę może być sprecyzowany na podstawie biletów miesięcznych, które, jak wiadomo, muszą być wykupione nie w miejscu zamieszkania, lecz w miejscu pracy (np. w Łodzi). Ale najważniejsza jest tu inicjatywa i informacja „oddolna”. W interesie samych zakładów leży przecież, by ich pracownicy mogli szybko i możliwie wygodnie, a przede wszystkim na czas, dojechać do pracy.

(p)

Pozdrowienia z kolonii

Serdeczne pozdrowienia dla rodziców i redakcji „Dziennika Łódzkiego” przesyłają dzwierzęta pracowników Wytwórni Filmów Fabularnych z kolonii letnich w Inowłodzu.

— Pogodę mamy ładną. Chodzimy na wycieczki do lasu, kąpiemy się w Pilicy.

Podpisał samorząd: Jolanta Rudińska, Barbara Graczyk, Grażyna Kowalska, Zosia Wojnarowska.

Piszą dzieci z Rzechty (pow. Sieradz) z kolonii MRM Łódź-Górna: Nasze życie kolonijne toczy się już normalnym, regularnym trybem. Pogoda dotychczas dopisuje. Jest tu nam dobrze i miło. Pozdrawiamy i serdecznie całujemy naszych rodziców.

CO dzień niesie?

Coraz więcej lamp rteciovych

Coraz lepiej jest w Łodzi oświetlenie ulic. Na wielu założono już nowoczesne lampy rteciovie. Obecnie kontynuują się prace związane ze zmianą oświetlenia w Alejach Kościuszki na odcinku od Zielonej do Andrzeja Struga obustronnie oraz od Andrzeja Struga do Mickiewicza jednostronnie i na ul. Wojska Polskiego od Złotej do Strykowskiej.

Poza tym zaplanowane założenie lamp rteciovych na ul. Kilińskiego między ul. Dąbrowskiego i Rzgowskiej.

Oświetlenie jarzeniowe otrzymają w najbliższym czasie ulice: Rajska, Fabryczna i Złotej. Na zdjęciu brygada oświetleniowa ulic Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto zmienia lampy w Alejach Kościuszki.

M. S.

Foto: L. Olejniczak

Koncert orkiestry garnizonowej

Staraniem Referatu Kultury Prez. DRN Łódź-Polesie, 11 bm. o godz. 18, w muzeum koncertowej Parku im. Poniatowskiego wystąpi Orkiestra Garnizonowa pod dyr. mjr Kaszewskiego.

Komunikat ZBoWiD

Uwaga, lekarze b. członkowie ruchu oporu z okresu okupacji, uczestnicy I i II Armii Wojska Polskiego, Pol- skich Sił Zbrojnych na Zachodzie, b. więźniowie obozów koncentracyjnych, zamieszkali w Łodzi i na terenie województwa łódzkiego — dla prac- związanych z Główną Komisją Badań Zbrodni Hitlerowskiej oraz Polskiego Czerwonego Krzyża — Zarząd Okręgu ZBoWiD w Łodzi prosi o zgłoszenie się osobliście lub telefonicznie do Zarządu Okręgu ZBoWiD w Łodzi, ul. Piotrkowska 211, w godzinach od 9 do 16, telefon 238-78.

Śladem naszych artykułów

Cieszą nas odpowiedzi — martwią kłopoty transportu i hurtu

Z dużą radością przeczytaliśmy obszernie listy, jakie nadeszły nam: Przedsiębiorstwo Transportu Handlu Wewnętrznego nr 1 i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczych. Dotyczyły one naszych artykułów: „Hurt — detal — klient” z 2 bm. i „Mniej biurokracji — więcej działania” z 4 bm. Staraliśmy się w nich przedstawić działanie handlowego mechanizmu i przyczyny jego „zacię”, odbijające się dotkliwie na klientach łódzkich sklepów spożywczych.

PTHW nr 1 ujawnia w swym liście dodatkowe kłopoty transportu, o których warto wspomnieć, skoro mowa o handlowym mechanizmie. Przedsiębiorstwo to zajmuje się całością transportu towarów spożywczych. Jednym z zasadniczych mankamentów utrudniających szybką ich dostawę z magazynów hurtowni do sklepów jest ZALADUNKOWANIE, czas jego trwania, przygotowanie towarów — zajmują w sumie około 18 proc. ogólnego czasu pracy taboru. Tak więc — usprawnienie załadunku, to jeden z postulatów transportu pod adresem hurtu i... częściowo chyba pod własnym. Następny mankament to BRAK RYTMICZNOŚCI w dostawach towarów, które mają powędrować do sklepów. „Być może, iż jest to rzecz nieunikniona w handlu, ale jeśli zapotrzebowania na przewóz sięgają w jednym dniu 140 proc. posiadanej taboru, a w dniu następnym 80 proc. — to już poważnie dezorganizuje jakikolwiek plan pracy taboru i jednocześnie uniemożliwia nawet wynajęcie dodatkowego taboru obcego”. Rzeczywiście... Ten argument transportu wydaje się nie do odparcia. Transportowcy dodają jeszcze, że CALOŚĆ KONTAKTÓW łódzkiego hurtu z transportem „ODBIEGA OD NORMY”. „Nigdzie w kraju nie ma podobnego ustawienia, aby jeden usługobiorca decydował swym stylem pracy o efektach przedsiębiorstwa transportowego i żeby jedno PTHW

świadczyło usługi w przeważającej ilości dla jednego hurtownika — WPHS”. W tej sytuacji DEFICYTOWA STAWKA, jaka płaci hurt za usługi, wpływa decydująco na wyniki ekonomiczne przedsiębiorstwa transportowego, które i poza tym boryka się z wewnętrznymi, poważnymi trudnościami. „PTHW nr 1 posiada bardzo SKROMNE WARTOŚCI LOKALOWE — brak szatni i umywalki, brak elementarnych pomieszczeń, które gwarantują pracownikowi przepisy bhp”. Dodajmy do tego inne okoliczności — poważne zwiększenie ilości towarów, które trzeba przewieźć w ciągu ostatnich miesięcy w porównaniu z rokiem ubiegłym i NIE WZWIĘKSZENIE LICZBY KONWOJEN- TÓW I ŁADOWACZY. „Dla części pracowników doba sięga... 40 godzin pracy”.

Transportowcy zapewniają nas w liście, że ZAOPATRZENIE MIASTA TRAKTOWANIE JAKO NACZELNE ZADANIE. Zgadza się z zasadniczymi postulatami artykułów, sądzą jednak, że jednostronnie osadzone w nich konwojentów. Nie uważają także, aby aparat transportu był zarządzany. Szerok zarzutów adresowaliśmy do niektórych konwojentów. Pisząc o zarządzaniu mieliśmy na myśli atmosferę kontaktów transportu z hurtem. Ich bliskość i ścisłość nie eliminuje, niestety, długotrwałej wymiany papierków i rozbieżności zdań na temat wielkości stawki za usługi. Trud-

no uwierzyć, aby nie można szybciej zakończyć tej sprawy i dojść do porozumienia. Czy to wina PTHW, czy hurtu, czy też pana X lub Y z władz nadzerczych obu instytucji — trudno nam stwierdzić. Ale zarzut zarządnicze- nia nie podtrzymujemy, dziękując jednocześnie za uwagi i wyczerpujące na-świetlenie całości sytuacji. W dalszym ciągu uważamy również, że należy ją poprawić. Jeśli przerasta to wewnętrzne możliwości PTHW nr 1, to istnieje chyba ktoś z zewnątrz — władny to uczynić. Gdyby nie istniał należałoby go stworzyć.

W dalszym ciągu podtrzymujemy także zarzut pod adresem producentów środków spożywczych. Uzupełnia je WPHS pisząc: „Zadamy dostaw w esortymencie potrzebnym na naszym rynku, a zakłady w Gorzowie (producent drożdży makaronów), chcą abyśmy odebrali towar w esortymencie wy- mierzonym z... planów produkcyjnych”. Gorzowska wytwórnia produkuje wyłącznie ma- karon drogi, dwujajeczny — żali się WPHS w liście, hurt znając potrzeby rynku, żąda taniego. Trwają więc targi i nie kończąca się korespondencja między hurtem a producentem, drogi makaron zalega magazyny, taniego nie ma w sklepach.

Co z tym fantem zrobić — nie mamy pojęcia. Hurt — jak wynika z listu, także. Pozostaje nam zadowolony z uwagi władz zwierzchnich przedsię- biorstw artykułów spożywczych, czekać na poprawę sytuacji, a autorem listów podziękować za trud pisanie i me- rytoryczność uwag.

ID.



Felieton w

Wolność Tomku

Ogólnie znana jest fre- drowska bajka o Pawle i Gawle, co to stali w jed- nym domu — jeden na gó- rze, a drugi na dole — przy czym ten ostatni dokuczał sąsiadowi, halasując, polu- jąc, trąbiąc i strzelając do- woli...

Zawsze podziwiałem sta- łowe nerwy Pawła, który znosił to zrazu, a dopiero po jakimś czasie „prosił w pokorze” niesfornego sąsia- da, żeby połował nieco ci- szel...

Zgodzi! Jak jednak reago- wałby potulny Paweł, gdy- by pan Gawel od rana do- nocy nastawiał radioapar- ta na pełny regulator? Czy róż- nienie jak samo pokornie prosiłby go: „graj pan ci- szel...”

Od dłuższego już czasu toczymy walkę z halasem. Chodzi tu bowiem o zdro- wie psychiczne naszych współobywateli, którzy chcieliby odpocząć po pracy, a halasujący bez przerwy aparat radiowy, to chyba wróg ciszy numer jeden!

Sprawę powyższą regulu- ją specjalne przepisy. Niemniej mieszkańcy Spornej, Bona-Zeleniejskiej i Ka- sprzaka żalą się w naszej redakcji, że sąsiedzi ich, sobiepańscy egoiści, zatru- wają im życie, nie prze- strzegając słusznych rozpo- rządzeń.

Dwuwiersz: „wolność Tom- ku, w swoim domku” ry- muje się dźwięcznie, jed- nakże w jego parafrazie: „wolność Tomku w współ- nym bloku” brak ry- mu — tak jak brak taktu i kultury naszym radiowym Gawłom, Miecz.

Bar kawowy czy sklepik?

Łódzcy kawosze z uznaniem powitali otwarcie „Kryształowej” — baru kawowego przy Grand Hotelu. Ma on już go- rących zwolenników, bo trze- ba przynajmniej, że kawa jest na ogół dobra.

Niestety, od kilku tygodni w barze sprzedaje się również ciastka na wynos. Od rana drzwi do baru blokuje ogrom na kofetka, uniemożliwiająca wypicie filiżanki kawy. W ten sposób jedyny przyzwolony bar kawowy zamieniono na skle- pik.

DIORKIEM POMIĘSCIE

Sezon letni „wyprowa- dził” na ulice miasta setki motorów. Ich niestworzony ryk wyprowadza z równo- wagi nawet najspokojniej- szych łódzian.

— „Więc powiada pan, że po pokoju biegają białe mo- torki?”

Red. Czesław Michalski telefonuje z Moskwy

Pierwsze wieści z Festiwalu

Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Moskwie ma wprawdzie jeszcze skromne, paroletnie tradycje, ale uważany jest obecnie za największą i najważniejszą imprezę tego typu. Już poprzedni Festiwal, który odbył się w 1961 roku, miał wielki rozmach i wzbudził olbrzymie zainteresowanie w międzynarodowych kołach filmowych, jednakże tegoroczny III Festiwal bije pod tym względem wszelkie rekordy. Dość powiedzieć, że uczestnicy w nim blisko 60 krajów pięciu kontynentów i że do Moskwy już w przeddzień Festiwalu przybyło kilkudziesięciu czołowych twórców i producentów oraz popularnych aktorów europejskich i amerykańskich. Codziennie zresztą przyjeżdżają nowi goście — reżyserzy i aktorskie znakomitości.

Byłoby oczywiście przesadą twierdzenie, że całe tak wielkie miasto, jak Moskwa, żyje pod znakiem Festiwalu, ale ten międzynarodowy turniej filmowy nadaje jednak pewien charakter stolicy Kraju Rad. Barwne plakaty olbrzymie jedwabne flagi państw biorących udział w Festiwalu i efektowne dekoracje zdobią nie tylko lotnische porty i dworce kolejowe, lecz również główne ulice i place Moskwy oraz większe kina. Festiwal jest zresztą tematem wszystkich niemal rozmów, których strzępy można usłyszeć na ulicy, w kolejce podziemnej czy w trolejbusie.

Strowano na inauguracyjnych pokazach — film gospodarczy pt. „Taki jest Bałujew” oraz włoski film „Cztery dni Neapolu” — sa ściśle z tym hasłem związane. Pierwszy stanowi adaptację popularnej w Związku Radzieckim powieści Wadima Kożewnikowa, która zresztą ukazała się przed paru dniami w polskim przekładzie, drugi — to dramatyczna kronika pamiętnych wydarzeń z 1943 r., kiedy to po antyfaszystowskiej deklaracji marszałka Badoglio — wojska hitlerowskie rozpoczęły terrorystyczne akcje we Włoszech która w Neapolu doprowadziła do wybuchu zbrojnego powstania.

„Wiebieski ocean” też czuły na Księżyc

Jak wiadomo przyprawy i odpływy morskie są spowodowane przyciąganiem Księżycyca. Ostatnio stwierdzono, że podobne zjawiska zachodzą zapewne pod działaniem tych samych sił również i w oceanie powietrznym — w atmosferze. Astronomowie zauważyli że intensywność dochodzącego na powierzchnię Ziemi promieniowania ciał niebieskich waha się w zależności od faz Księżycyca, czyli od położenia Księżycyca w stosunku do Ziemi i Słońca. Księżyc w czasie pełni znajduje się w stosunku do Słońca po przeciwnej stronie Ziemi i jego siła przyciągania jest częściowo równoważona przez siłę przyciągania Słońca. W czasie nowiu natomiast, Księżyc i Słońce „ściągną” większe ilości powietrza na jedną stronę Ziemi i wówczas, jak wykazały fotometryczne pomiary wykonane w Anglii, sumaryczna jasność nocnego nieba spada o 10 proc. Promieniowanie bowiem musi w tym wypadku przedostać się przez „garb” przyprawy atmosferycznej — przez grubszą warstwę powietrza. Stwierdzono, że kolejne minimum jasności nocnego nieba ma miejsce dokładnie co 29,5 dnia. Tyle również trwa księżycowy miesiąc, czyli jedno okrążenie Ziemi przez Księżyc.

Przyprawy w atmosferze

W dniu Festiwalu fiński dramat wojenny pt. „Chłopcy”, ukazujący stosunki między ludnością małej ośady i niemieckim garnizone, przeszedł bez echa, podobnie jak irańska melodramatyczna opowieść „Wybrzeże oczekiwania”. Dość zyskliwe natomiast została przyjęta

W dniu Festiwalu fiński dramat wojenny pt. „Chłopcy”, ukazujący stosunki między ludnością małej ośady i niemieckim garnizone, przeszedł bez echa, podobnie jak irańska melodramatyczna opowieść „Wybrzeże oczekiwania”. Dość zyskliwe natomiast została przyjęta

S. K.



Byłoby oczywiście przesadą twierdzenie, że całe tak wielkie miasto, jak Moskwa, żyje pod znakiem Festiwalu, ale ten międzynarodowy turniej filmowy nadaje jednak pewien charakter stolicy Kraju Rad. Barwne plakaty olbrzymie jedwabne flagi państw biorących udział w Festiwalu i efektowne dekoracje zdobią nie tylko lotnische porty i dworce kolejowe, lecz również główne ulice i place Moskwy oraz większe kina. Festiwal jest zresztą tematem wszystkich niemal rozmów, których strzępy można usłyszeć na ulicy, w kolejce podziemnej czy w trolejbusie.

Olbrymia sala Pałacu Zjazdów na Kremlu, licząca przeszło 6 tysięcy miejsc, była pełna w czasie niedzielnej inauguracji III Międzynarodowego Festiwalu. O jego randze świadczy najlepiej list premiera Chrząstosza do uczestników Festiwalu, odczytany na zakończenie uroczystego otwarcia tej wielkiej imprezy, odbywającej się pod hasłem: „O humanizm sztuki filmowej, o pokój i przyjaźń między narodami”.

Azjatycka wyprawa Hanelki i Zikmunda

100 filmów krótkometrażowych 30 tysięcy zdjęć W powrotnej drodze zawitają do Polski

Po słynnej wyprawie samochodami czechosłowackimi przez Afrykę i Amerykę Południową — dwaj znani podróżnicy — Irzi Hanelka i Mirosław Zikmund — od czterech lat „podbijają” Azję. Ich wyprawa dotarła obecnie do Japonii. We wrześniu rozpoznie się ostatni etap ekspedycji — podróż powrotna do Europy przez obszerny polacie azjatyckiej części ZSRR. Podczas obecnej podróży Hanelka i Zikmund nakreślił ponad 100 filmów krótkometrażowych i wykonali około 30 tysięcy zdjęć w zwiedzonych krajach. Napisał także wiele reportaży dla prasy i radia czechosłowackiego oraz zdążyli opublikować książkę pt. „Odwrócony półkulię”

— o pierwszym etapie wyprawy, obejmującym kraje Bliźnię i Środkowego Wschodu. Dwie „Tatry-805”, którymi podróżują czechosłowaccy globrotlerzy, spisują się znakomicie. Nie miały dotąd żadnej poważniejszej awarii. Mechanik fabryczny, Mirosław Driak nie ma wiele pracy, podobnie jak lekarz ekspedycji — Josef Korinta, który przekwalifikował się... na kucharza. Ostatnim krajem trzeciej wielkiej podróży Hanelki i Zikmunda będzie Polska, do której podróżnicy dotrą prawdopodobnie w piątym roku wyprawy — tuż przed powrotem do domu.

Powielarnia offsetowa

ul. Nawrot 32/34, tel. 322=55

Oddział chemigraficzny

ul. Jaracza 25, tel. 317-37

z dniem 1 lipca 1963 r. nie podlegają Spółdzielni Pracy „Uniwersum” lecz Poligraficznej Spółdzielni Pracy w Łodzi, ul. Piotrkowska 80, tel. 310-09 2852-k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC budowlany, ogrodzony sprzedam, Basenowa 30 9713 G
DOMEK turystyczny dwukolowy, lekki pilnie sprzedam. Cena 8.000 zł Julia Pierzchewicz, Łódź, Gdańska 12, tel. 863
SAMOCHODY - MOTOCYKLE
SAMOCHÓD „DKW” na szesnastkach w dobrym

SAMOCHÓD marki „Skoda 1102” pilnie sprzedam.

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 7423 G
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-5 9482 G
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17-18, Zielona 16
Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4
Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30-18.30, Próchnicka 8. 8095 G
Dr CHĘCINSKI skórnieweneryczne, Piotrkowska 157, front godz. 17-19

SZKLARZY — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45.

INŻYNIERA lub technika-chemika na stanowisko st. laboranta w zakładzie betoniar-skim, inżynierów i techników budowlanych, technika elektryka oraz st. ekonomistę do działu planowania — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Up-

INŻYNIERA z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko starszego inspektora nadzoru robót budowlanych — zatrudnia Zduńsko-Wolskie Zakłady Przemysłu Bawlnianego w budowie w Zduńskiej Woli Al. Kosciuszki 8, tel. 579 Zduńska Wola. Warunki do omówienia na miejscu. 2764-k

INŻYNIERA MECHANIKA lub technika na stanowisko głównego mechanika, księgowego rewidenta z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym, elektryków — zatrudnia ZPW im. L. Waryńskiego w Łodzi, ul. Wólczńska 215. 2856-k

Unieważnienie

Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP unieważnia zagubiony dowód rej. nr IX 0718 na motocykl M-72. 9504/g

Oszczędzaj w PKO

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłoczyne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Nocna pomoc lekarska m. Łódź	444-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Przyw. Pogot. Dziec.	300-00
Przyw. Pogot. Lek.	555-55
	333-33

TEATR

TEATR NOWY (Wiekowski)	15
„Uczciwa dziewczyna”	19.15
MALA SALA (Zachodnia 93) g. 20	„Ladaczka z zasadem”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) nieczynny	
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15	„Oj kobietki, kobietki”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15	„Jasne pan Nike”
TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4a) nieczynny	

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zaczęło się w banku”

OPERA — nieczynna

ARLEKIN (Wólczńska 5) nieczynny

PINKO (Kopernika 16) nieczynny

WYSTAWY

KLUB DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96) Wystawa grafików słowackich
--

KINA

KINA PREMIEROWE	BALTYK (Narutowicza 20) „Kapitan Fracasse” (p. panorama) prod. franc. doz. od lat 16, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.	POLONIA (Piotrkowska 67) „Zbrodniarz i panna” prod. pol. doz. od lat 16, 18, 20, 12, 30, 15, 17, 30, 20.	WISLA (Tuwima nr 1) „Królewskie dzieci” pr. NRD, doz. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20	WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „O 6 wieczorem po wojnie” pr. DKM, doz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
-----------------	---	--	--	--

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Godzina pasowej róży” (panorama) prod. pol. doz. od lat 14, g. 16, 18, 20	DKM (Nawrot 27) „Grzesznicy bez winy” prod. DKM, doz. od lat 16, g. 18, 20
--	--

KINA I KATEGORII

KINO LDK (Traugutta 18) „Tysiąc oczu dr Mabusy” prod. NRF doz. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20

GO! gdzie? Kiedy?

MUZA (Pabianicka 173)

„Utrącony raj” prod. „Garbus” prod. franc. (panorama) doz. od lat 12, g. 15, 18, 20, 15, 17, 30, 20	„Młoda Gwardia” HALKA (Krawiecka 3-5) „Nóż w wodzie” prod. pol. doz. od lat 16, g. 15, 18, 20	MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Miłość po południu” pr. USA doz. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20	1 MAJA (Kilińskiego 178) „Mam tu swój dom” prod. pol. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20	ODRA (Przedzalinana 68) „Pracznik z Portugalii” prod. franc. doz. od lat 16, g. 17, 19	OKA (Tuwima 34) „Zabawna buzia” prod. USA, doz. od lat 16, g. 16, 18, 20	POPULARNE (Ogródowa 18) nieczynny	POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Nigdy w niedzielę” prod. greckiej, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20	REKORD (Rzgwowska 2) „Dziecko wojny” prod. radz. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20	ROMA (Rzgwowska nr 84) „Biały Kanion” (panorama) prod. USA, doz. od lat 14, g. 10, 13, 16, 19
---	---	--	---	--	--	-----------------------------------	---	--	---

SOJUSZ (Piatowcowa 5)

„Spokojnie w „Bałce” prod. pol. doz. od lat 16, g. 17, 19	SWIT (Bałucki Rynek 5) „Karmazynowy pier” prod. USA doz. od lat 12, g. 15, 18, 20, 15	TATRY (Sienkiewicza 40) „Raz termometr zachorował”, „Gapa”, „Lesna przegród”, „Bibi sportowcem”, „Bazyliśzek” g. 16, 17 „Dezertier” pr. pol. doz. od lat 14, g. 18, 20
---	---	--

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów) — nieczynny	STUDIO (Lumumby 7-9) „Ludzie 33 brygady” prod. weg. doz. od lat 14, g. 17, 15, 19, 30	CZAJKA (Pionowa nr 18) — nieczynny	MEWA (Rzgwowska nr 84) — nieczynny	POLESIE (Fornalskiej 37) „Gospodia de wszystkich” prod. USA, doz. od lat 12, g. 17, 19	ENERGETYK (Al. Politechniki, 76g Pelsztyńskiego) „Dziwczyną z dobrego domu” prod. pol. doz. od lat 16, g. 17, 19
--------------------------------	---	------------------------------------	------------------------------------	--	--

DIŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Wolf ul. Lagiewnicka 34-36, przyjmują kobiety rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Bałuty, z dziedzicy Łódź-Widzew, z poradni „K”, ul. Zbożowa 18, z dziedzicy Łódź-Sródmieście z poradni „K”, ul. Kopcińskiego 32.	Szpital im. Curie-Skłodowskiej 15, przyjmują kobiety rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Łódź-Góra, z dziedzicy Łódź-Widzew, poradnia „K” 12, ul. Szpitalna 8, z dziedzicy Śródmieście, poradnia „K”, ul. Piotrkowska 107 i poradnia „K”, Piotrkowska 269.	Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37, przyjmują kobiety rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Łódź-Sródmieście poradnia „K” przy ul. Północnej 59.	Chirurgia Poludnie — Szpital im. N. Bartłomiego, ul. Kopcińskiego 22	Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kn'aziewicza 1-5.
---	---	---	--	--

DIŻURY APTEK

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 22, Wschodnia 54.
--

Laryngologia: Szp. im. N. Bartłomiego, ul. Kopcińskiego 22

Otolaryng. Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłoczyńska 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, Sporna 36-50.

WIECZOROWA POMOC LEKARSKA udzielana w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

Bałuty — ul. Zuli Paganowskiej 3, tel. 541-96.

Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.

Góra — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 197, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Rekordowa ilość zgłoszeń do mistrzostw bokserskich

- Józefiak nie walczy
- Drożdżał — niestowarzyszony
- Misiak i Józefowicz rozstawieni

Na wczorajszym zebraniu zarządu Polskiego Związku Bokserskiego w Warszawie omówiono wszystkie aktualne sprawy związane bezpośrednio z nadchodzącymi indywidualnymi mistrzostwami Polski w boksie.

Jak nas poinformował p. Stanisław Golański do mistrzostw zgłosiło się ostatecznie 163 bokserów.

Szóstka okręgów złożyła prośbę o dopuszczenie dodatkowo kilku ich zawodników. Prośby były rozpatrywane indywidualnie. Podanie Krakowa odnośnie dopuszczenia Karysia zostało zatłumione odmownie. Odmownie również zatłumiono prośbę Poznania, a połowicznie potraktowano sprawę Warszawy, która zgłosiła Drożdżała, Żydziaka i Grudnia. Z tej dorobowej trójki dopuszczono do mistrzostw jedynie Drożdżała. Walczący on będzie jako niestowarzyszony. Drożdżał otrzymał z Gwardii zwolnienie, ale nie potwierdzono go jeszcze do Legii.

Połowicznie zatłumiono podanie okręgu łódzkiego odnośnie przyjęcia dodatkowo zgłoszenia Kubaackiego i Józefiaka. Kubaackiego prośbę uwzględniono, a podanie Józefiaka odrzucono.

Na wspomnianym zebraniu wytypowano w niektórych wagach zawodników, którzy zostaną rozstawieni i tak w wadze muszej Zb. Olecha i Wiątrzyka, w koguciej Bendiga i Milozewskiego, w piórkowej Adamskiego i Gutmana.

W wadze półśredniej rozstawieni będą Misiak i Gajewski. W wadze lekkośredniej Siódła i Kuźmierz. W wadze średniej Walasek i Słowakiewicz. W wadze półciężkiej Józefowicz i Pietrzykowski, a w wadze ciężkiej Gugniewicz i Makiewicz.

W poszczególnych wagach zgłoszonych zostało zawodników:

- w. musza — 19
- w. kogucia — 17
- w. piórkowa — 16
- w. lekka — 17
- w. lekkośrednia — 17
- w. półśrednia — 18
- w. lekkośrednia — 15
- w. średnia — 14
- w. półciężka — 16
- w. ciężka — 14.

Najwięcej bokserów walczyły będzie w wadze muszej. Impo nująca jest ilość zgłoszonych pięściarzy w obu wagach najcięższych. Potwierdza się podana przez nas informacja, że nie będzie walczył Jedrzejski.

W niedzielę 15 bm. w godzinach od 17 do 19 przeprowadzona zostanie na Torwarze w Warszawie waga zawodników, a o godz. 19 nastąpi losowanie. Łódź zamiast projektowanej jedenastki wystawia tylko dziesiątkę bez Józefiaka, który jak nadmieniliśmy nie został uwzględniony przez PZB i nie będzie mógł uczestniczyć w mistrzostwach.

J. Nieciecki

Zwycięstwa tenisistów Chin

Rozpoczął się wczoraj propagandowy turniej towarzyski w tenisie z udziałem graczy Chin. Spotkali się oni z naszą reprezentacją młodzieżową, odnosząc zdecydowane zwycięstwo. Przekonaliśmy się wczoraj, że zawodnicy Chin w porównaniu do ostatnich lat gdy bawili w Polsce uczynili wyraźny postęp.

W grze pojedynczej panów Tadeusz Nowicki, który niedawno powrócił z Londynu, grając tam na kortach trawiastych nie mógł przyzwyczaić się do piłek odbijających się na twardym korcie i przegrał zdecydowanie z Kao Hun-Mou 2:6, 2:6.

W drugim singlu Kubaty przegrał z Pen Tsy-Juan 6:8, 1:6.

W grze mieszanej para Dow-

Włókniarz z Lublinianką zagra na ŁKS-ie

Udało się Włókniarzowi przychylnie załatwić sprawę boiska i będzie można w sobotę zagrać mecz z Lublinianką na boisku ŁKS przy Al. Unii.

Początek tego spotkania o godz. 18.30.

Na przedmeczach młodzieżowa reprezentacja Łodzi rozegra kolejny mecz o puchar spartakiady, tym razem, z Lublinem.

Zużłowcy „Wandy” w Łodzi

Więcej niż krytyczny jest los zużłowców Tramwajarza. Nie mogą oni przerwać fatalnej passy swoich niepowodzeń. Nie trzeba zresztą dziwić się, że nie mogą oni odnieść zwycięstwa, gdyż drużyna została w tym sezonie podwójnie osłabiona.

Na początku sezonu wystartowała ona bez swego asa — jakim był Szwendrowski. Po pierwszych startach oswojono się z nieobecnością mistrza i walczono ze zmiennym szczęściem. Nadszedł jednak jeszcze jeden krytyczny dzień — Mirowski doznał kontuzji i nie mógł startować.

Tramwajarzowi można i należy jedynie współczuć, ale współczuciem punktów się nie zdobywa.

Życie płynie dalej i zużłowcy Łodzi muszą rozgrywać spotkania zgodnie z kalendarzykiem.

W nadchodzącą niedzielę, w Łodzi, gościć będzie silna drużyna z Nowej Huty „Wanda”. Znajduje się ona na 8 miejscu w tabelce punktacyjnej, wówczas, gdy Tramwajarz jest na 11 pozycji.

A oto ostatnia aktualna tabela ligowa:

1. Unia	12	20	+203
2. Karpaty	12	19	+123
3. Polonia	12	16	+99
4. Zgrzeblarki	10	14	+19
5. Start	11	13	+71
6. Włókniarz	12	12	+71
7. Apator	12	12	+11
8. Wanda	12	10	-36
9. Motor	12	10	-68
10. Sparta	12	8	-115
11. Tramwajarz	12	4	-159
12. Kolejarz	12	4	-189

Mecz niedzielny z „Wandą” rozegrany zostanie na torze przy Placu 9 Maja o godz. 17. Przedsprzedaż biletów w klubie przy ul. Tramwajowej 11 i w MPK przy ul. Piotrkowskiej 77.

W pozostałych meczach ligowych spotkają się: Stal — Start, Zgrzeblarki — Polonia, Kolejarz — Włókniarz, Motor — Unia, Sparta — Krosno.

118 kolarzy zgłoszonych do mistrzostw Polski

W programie indywidualnych mistrzostw kolarskich Polski na torze przewidziane są wyścigi za motorami.

Niestety, w Łodzi brak jest motocykli przystosowanych do jazdy na torze. SKS Spółem zwrócił się do Ogniewa w Szczecinie z prośbą o wypożyczenie na okres mistrzostw Polski 5 posiadanych przez klub szczeciński maszyn.



Wczoraj nadeszła odpowiedź, że Ogniewo zgadza się pożyczyć motocykle.

Transport nadejdzie w sobotę, tak, że nasi kolarze, którzy startować będą za motorami będą mogli potrenować. Dotyczy to przede wszystkim Pijanowskiego, który obok Jerzego Bekka będzie faworytem wyścigów za motorami.

Dotychczas do mistrzostw, które odbędą się 16 i 17 bm. w Helenowie, zgłoszonych zostało 118 kolarzy z 12 klubów i tak: Broń (Radom) — 10, Ogniewo (Szczecin) — 14, Sparta (Wrocław) — 15, Spółem (Łódź) — 21, Widzew — 7, Arconia (Szczecin) — 8, LZS (Wrocław) — 9, Start — 5, Orkan — 9, Cracovia — 4, Start (Wrocław) — 8, LZS (Szczecin) — 8.

Brak jeszcze zgłoszeń Gwardii Łódzkiej i klubów z Warszawy, które więcej mają kolarzy szosowych niż torowców. To jednak czeka chyba wzięcie udziału w mistrzostwach Polski w Helenowie.

Tomaszów gotów do startu Wyścigu po Ziemi Łódzkiej

W Tomaszowie znajdują się będzie start i meta główna tegorocznego Wyścigu Kolarskiego po Ziemi Łódzkiej.

Od 2 przeszło miesięcy w następującym składzie pracuje komitet organizacyjny: K. Roszkowski (przewodniczący), E. Muszyński, Cz. Ogórek, K. Orłowski, E. Zieliński, J. Wenneki, M. Osiniński, M. Dymarski, J. Łaski.

Komisja techniczno-sportowa: J. Ławski (przewodniczący), J. Jaskuła, R. Miecznikowski, Z. Karzewski, M. Landwójt, W. Rewinowicz, J. Lenartowicz.

Komisja finansowo-gospodarcza: M. Dynarski (przewodniczący), J. Kędzierska, M. Osiniński, H. Galanty, A. Pogoda, K. Jezak.

Komisja propagandowa: J. Damzyn (przewodniczący), E. Zieliński, Br. Gawlik, A. Wesołowski.

Komisja nagród: K. Orłowski i W. Adamski.

Komisja porządkowa: J. Wenneki i M. Biniak.

Kolarze z całej Polski do Tomaszowa zaczną przyjeżdżać już 17 bm. Zgłaszać się oni powinni do biura zawodów, znajdującego się w środku wodnym nad Pilicą, przy ul. Siegiennego.

Oto dokładny program pobytu kolarzy w Tomaszowie: W czwartek, 18 bm. o godzinie 7 śniadanie. O godz. 9 odprawa kierowników ekip. O godz. 11.30 podobaidek. Godz. 13 zbiórka kolarzy celem udania się na start honorowy. Godz. 13.30 start honorowy przy pomniku Kościuski. Start ostry o godz. 13.45 z Al. Wojska Polskiego.

Kolarze z Tomaszowa pojadą przez Piotrków, Radomsko, Bełchatów do Wielunia.

Do Tomaszowa zawodnicy

List z Wielunia

Na ostatnio zwołanym w Wieluniu zebraniu komitetu etapowego wyścigu kolarskiego po ziemi łódzkiej omówiono wiele zagadnień organizacyjnych.

W posiedzeniu udział wzięli: Władysław Dyszlewski — z-ca przew. PRN, Józef Szukala — sekretarz KP PZPR, przew. PRN, MRN — Stanisław Podszwa, kom. pow. MO — Marian Parzybut — cz. R. Gawroński.

Otrzymał szereg nagród: MPKG Wielun, Spółem, Inwalidów, PSS „Tecza”, Sp-ni „Wielunia”, PKG Kopydów, Miejskiej Sp-ni Praszka, Spółem Ogródzkiej Wielun, PZGS Osjałów, GS Mokrsko, Cukrowni Wielun.

Przewidziano nagrodę dla pierwszego kolarza, który wjeżdża na teren powiatu i inne.

Komitet upowszechniania planowania, przejawia ożywioną działalność. Dokonano kontroli rejonu nadwarciańskiego, odnośnie zabezpieczenia, oznakowania miejsc niebezpiecznych.

Ponadto PKKFIT zorganizował w miejscowości Osjałów kurs szkoleniowy z zakresu ratownictwa wodnego, na którym przeszło 35 osób. Wykładowcami na kursie byli: st. instruktor WKKFIT — Adam Przybrowski i dr Bożena Salaćńska z Wielunia. Otwarcia i zakończenia kursu dokonał przew. PKKFIT Ryszard Gawroński.

Wszyscy uczestnicy otrzymają w najbliższych dniach legitymacje.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 11 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Piosenka dnia. 8.35 Muzyka poranna. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Koncert symfoniczny. 10.00 „W 20 rocznicę Wojska Polskiego”. 10.25 Chwila muzyki. 10.30 Melodie rozrywkowe. 11.00 „Wyznanie odszczepieńca” — fragment. 11.20 Gra zespołu Melodyków Rogozi. Wrocławskiej PR. 11.50. Charles Trenet: Wązakania walców. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Różni kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Koncert rozrywkowy. 14.00 Aud. literacka. 14.20 Radioreklama. 14.30 (L) Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarkę domowym”. 15.20 Jan Sebastian Bach — Preludium i Fuga. 15.25 Archangelo Corelli: Cigie i Badinerio. 15.30 Co nam przynosi miesiąc? „Spiewamy i tańczymy”. 16.00 Chwila muzyki. 16.05 Z życia Związku Radzieckiego. 16.35 Program młodzieżowy „Poszukiwacze złota”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z piekarni po kraju. 17.25 Koncert muzyki polskiej. 18.00 Reportaż literacki. 18.20 Piosenki zagraniczne. 18.30 Onkiesy rozrywkowe. 18.45 Radioreklama. 19.05 Radiowy Teatrzyk Miniatur „Zwierzciadło”. 19.50 Echa Paryża. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Jakub Offenbach —

„Opowieści Hoffmanna”. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Świat w zwiastach nauki”. 8.45 Chwila muzyki. 8.50 Melodie ludowe. 9.05 Melodie z całego świata. 10.05 Z cyklu: „Spiewamy pieśni i piosenki”. 10.30 Legendy mongolskie. 11.00 Pocanny koncert. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Magazyn dla wsi. 13.00 Melodie Jana Straussa. 13.25 Humoreski i bunieski muzyczne. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) „Aktualności” — 14.05 (L) Nowe nagrania Onk. LRPR. 14.30 (L) Fragmenty opery „Tosca”. 14.45 Muzyka ludowa. 15.00 Z najpiękniejszych do operetek. 15.20 Audycja dla dzieci z cyklu: „Z piosenki i tańcem po kraju”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Melodie taneczne. 16.15 (L) Koncert rozrywkowy. 17.00 (L) Radioreklama. 17.15 (L) Omówienie programów. 17.20 (L) Utwory narodowe Wschodu. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 „Jakże zbliżyć starszą panią” rep. 18.00 (L) Melodia, rytm i piosenka aud. 18.20 (L) Muzyka ludowa. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 „Od karety do trolejbusu” felieton. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.45 Recital fortepianowy Eugena Lisa. 20.17 Koncert laureatów II Ogólnopolskiego Konkursu. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Wieczór muzyki rozrywkowej. 22.00

Mikrosluchowisko pt. „Schody”. 22.30 Wieczór taneczny. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.54 Łódzkie wiadomości dnia. 18.00 „Najstarsze a zawsze młode” — program publicystyczny (Poznań).

18.30 Koncert solistów: Zofia Lupertowicz — śpiew, Jerzy Gawrysiak — flet. Zdzisław Marczynski — kontrabas, Tatiana Wojtaszewska — akompaniament (W).

19.00 „Spotkania z przyrodą” — program filmowy (W).

19.20 „Tele-Echo” — program produktowy (W).

19.30 Dobranoc (W).

20.00 Dziennik telewizyjny (W).

20.30 „Światowid” — magazyn pu blicystyki międzynarodowej (W).

21.05 PKF (W).

21.15 Teatr „Kobra” — „Śmierć jest swoim przeznaczeniem” — widowisko sensacyjno-kryminalne Alexa Atkinsona. Prze kład i adaptacja — Tadeusz J. Dehnel. Obsada: Renata Kossobudzka, Halina Kossobudzka, Alicja Wyszynska, Władysław Krasnowiecki, Zygmunst Kępczyński, Jerzy Nasiefowski, Czesław Wołkowy, Tadeusz Płucinski, Stefan Burczyk. Reżyseria — Janusz Morgenstern. Scenografia — Krystyna Milech. Opracowanie muzyczne — Irena Wodiczko (W).

22.25 Wiadomości dziennika TV (W).

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Kazimierz Kwaśniewski (42)



— Czy miałeś to wtedy ze sobą?
— Tak. Czytałam właśnie rozdział o tym, że dziewczyna musi być przetrzyta, bo każdemu chwili może... może... — urwała.
— Wszystkie może się zmienić.
— No i zmieniło się przecież!
— Chyba nie. Jeżeli złapiemy tego człowieka wcześniej, wróć do Kamocka przedzielnym chcią. Jeżeli złapiemy go później, albo nie złapiemy wcale, wróć trochę później. Odbiorę z waszego depozytu moje rzeczy, a potem się w nie i odjadę. A utwór do końca życia będą we wszystkie dni powszednie siedziały w okienku kasowym od ósmej do trzeciej, a w niedzielę albo sobie pójdę na spacer, albo będą czytała, jak nie być Koppuskiem... Albo będą marzyła, żeby jakiś nowy bandyta zantakował samochód bankowy i żebym przeżyła ten napad i mo-

gła znowu pojechać do Zdrojów i rozpoznać go... A jesienią będą czytała dużo książek kryminalnych, bo były przemakają na spacerze... Ty nie wiesz, co to jest takie małe miasteczko jesienią, albo zimą. W restauracji pijacy mówią do pijaków o tym, jacy byli dzielnymi z Niemców, albo gdzie mają jakąś powiatową, ważną osobę. W kinie filmowym, o których przed rokiem czytałeś już w tygodnikach. W domu kultury śpiewają i tańczą to, co już nie istnieje, jakies tańce ludowe, których nikt nie zna. Zresztą, nie umiem śpiewać ani tańczyć... Ty nie nie wiesz...
— Może i wiem?... — powiedział Ziętek w zamyśleniu. — Sam pochodzę z małego miasteczka.
— To dobrze, jeżeli wiesz... Wyście mi zrobiłi okropną rzecz: daście mi świat na chwilię jak zabawkę dziecku, a potem odbierzecie. Nawet twarz będę musiała wam oddać i wrócić do tamtej.
— Ale dlaczego?
— Bo w Kamocku by mnie palcami wytykali. Znają mnie, wiedzą że jestem imna. To by było jak przewierzenie... Nawet mężczyźni tam by nie uźbrzyli w to, że jestem imna. A poza tym, ja sama nie potrafiłabym się tak ubrać, nie miałabym za co i... w ogóle nie umiem tego robić, nigdy nie umiałam się podobać. Może dlatego tak wyglądałam, kiedy mnie poznałeś?... Sama nie wiem?... Ale chyba wiem jedno, że... Umilka.

Ziętek także nic nie powiedział. Stał i przyglądał się jej. Miał niejasne wrażenie, że po raz pierwszy widzi ją naprawdę. Nie myślał się. I on także widział ciagle w duży dawna Makowska, jako prawdziwą Małgorzatę, a ta śliczna dziewczyna, która stała teraz przed nim, patrzając na niego wielkimi, smutnymi oczyma, była tylko powołanym do życia dla przeprowadzenia zadań śledczych pomysłem twarzążyski Kaluskiej. Ale jak było naprawdę?
— Ja już tam nie chcę wracać... — Małgorzata podeszła do tapczanu i usiadła, objawjwszy ramionami podkulone kolana. — Może sobie znaleźć pracę tutaj, albo w Warszawie? Zawsze bałam się ludzi, świata, nie umiałam powiedzieć słowa, kiedy było nawet parę osób w pokoju. Czerwiłam się od razu... W tym jednym mi pomogliście: nauczyłam się, że muszę być odważna, jeżeli nie mam zostać na wieki wieków w tym moim pokoiku... Będę odważna. Czy pójdziemy teraz do tego parku?
— Tak, oczywiście...
Ziętek ocknął się z zamyślenia.

— Do widzenia!
Podawał im wszystkim kolejno rękę. Usielskidioni miała silny jak chłopcę...
— Do jutra...
Rogalski przetrymał jej rękę w swojej:
— Na plaży, tam gdzie byliśmy dzisiaj! Zamknęła furtkę i odwracając się, zawołała przez ramie:
— O jedenastej, niech pan pamięta!
Szybko przebiegła podwórko i weszła do domu wymachując torbką.
Ruszyli w powrotną drogę, wzdłuż szosy.
— O jedenastej?... — powiedział Kapliński. — Przecież umówiliśmy się z nią na dziesiątą rano?
— A dlaczego powiedziała „pan”? Mogła przecież powiedzieć „Niech panowie pamiętają...”. — Wróblewski spojrział na nich podejrzliwie i zaraz potem parsknął śmiechem.
— Przeszło mi do głowy, że może któryś z nas podrywa ją na własną rękę, nie mówiąc o tym innym.
— Jeżeli ktoś miałby do tego prawo, to chyba ja! — w głosie Rogalskiego było udane oburzenie. — W końcu, to przecież ja ja znalazłem i do mnie dzisiaj przyszedł...
— Nieważne, do kogo one przychodzą... — Kapliński zamyślił się. — Ważne z kim odchodzą.
— I też nie tak ważne, jak by się wydawało. Kto traci jedną kobietę, zyskuje wszystkie inne.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redakcja kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i „Panorama” 341-10. Dział listów 343-80, NTU 303-04. (z. 10-13). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wyndaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.